

GAZETA OTWARTA DLA KAŻDEGO
WOLNA OD CENZURY

ECHO TYGODNIA

Nr.8

CZWARTEK 18 LISTOPADA 1982

CENA \$1

Z ostatniej chwili

WAŁĘSA

ZNÓW POD STRAŻĄ

Jak poinformowały agencje zachodnie, we środę 17 listopada przed domem w którym na drugim piętrze mieszkają Wałęsowie na robotniczym osiedlu Zaspą w Gdańsku, ulokowało się dwunastu ZOMOWCÓW którzy legitymują wszystkich wchodzących

Komentarz Wolność jest pojęciem względnym

PARLAMENT KANADY UCHWAŁIŁ

WYRAZY UZNANIA DLA RZĄDU PRL

ZA ZWOLNIENIE WAŁĘSY

Ottawa, 16 listopada. Parlament jednogłośnie uchwalił rezolucję wyrażającą uznanie rządowi PRL za zwolnienie Lecha Wałęsy. Wniosek w tej sprawie przedstawił Konserwatysta JOHN CROSBIE, który złożył też Wałęsie życzenia udanego powrotu do życia publicznego. Domagał się natychmiastowego zniesienia stanu wojennego w Polsce i zwolnienia pozostałych więźniów stanu wojennego

CORAZ WIĘCEJ "INTERNOWANYCH"

Rzecznik rządu Urban przyznał na konferencji prasowej dla zachodnich dziennikarzy, że obecnie jest ok. tysiąca "internowanych". Przed dwoma miesiącami władze przyznawały się do siedmiuset SOWIECCY ŻOŁNIERZE OBDZIERALI TRUPY Afgańczyków po ostatniej eksplozji w tunelu górskim k. Kabulu, twierdzą zachodni dyplomaci w oparciu o informacje rodzin ofiar

Skorzystaj z okazji
Prześlij

w "ECHU"



życzenia świąteczne

cena ogłoszenia ozdobnego 20 dol.

"ECHO TYGODNIA" P O Box 503 Station D

Toronto M6P 3K1

WAŁĘSA

Miało się zacząć od tego, że Wałęsa "internowany" w Arłamowie w pobliżu granicy sowieckiej, w leszczówce na bieszczadzkich terenach łowieckich dla prominentów, dnia 8 listopada sięgnął po pióro i napisał list do gen. Jaruzelskiego (tekst który następuje jest tłumaczeniem z angielskiego) "Myszę, że nadszedł czas by wyjaśnić pewne rzeczy i zacząć działać w kierunku porozumienia. Wielu ludziom potrzebny był czas by uswiadomić sobie, do czego mogło dojść i w jakim zakresie, ~~zawet teraz, po obu stronach~~ Proponuję spotkanie i poważną dyskusję na tematy (nas?) interesujące a przy dobrej woli z pewnością znajdzie się rozwiązanie"

List rzekomo miał być podpisany "kapral Wałęsa", jak poinformował zachodnich korespondentów rzecznik rządu Jerzy Urban na pospiesznie zwołanej konferencji prasowej 11 listopada w godzinach popołudniowych Wałęsa

uzyskał stopień kaprala w czasie służby wojskowej

Zwolnienie Wałęsy nastąpiło bezpośrednio po kilku ważnych wydarzeniach w Kraju i na świecie

Tego samego dnia, kiedy więzień w Arłamowie miał pisać list do przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego Jaruzelskiego, władze stanu wojennego wspólnie z Episkopatem ogłosiły komunikat o spotkaniu między Prymasem Głempem a gen. Jaruzelskim oraz ogłoszono, że WRON-a zezwoliła na wizytę Ojca św. w przyszłym roku w Polsce

Na dzień przed konferencją prasową Urbana odbyły się w Kraju strajki i demonstracje. Ich zakres był prawdopodobnie o wiele większy niż przyznały władze i niż dostrzegli zachodni korespondenci, poddani ostatnio nowym ograniczeniom, lecz jest jasne, że nie było strajku powszechnego i naprawde

ciąg dalszy str 2

W NUMERZE

Spadek
po Brezniewie
str 10 i 11

ZJAZD KPK
STR 8

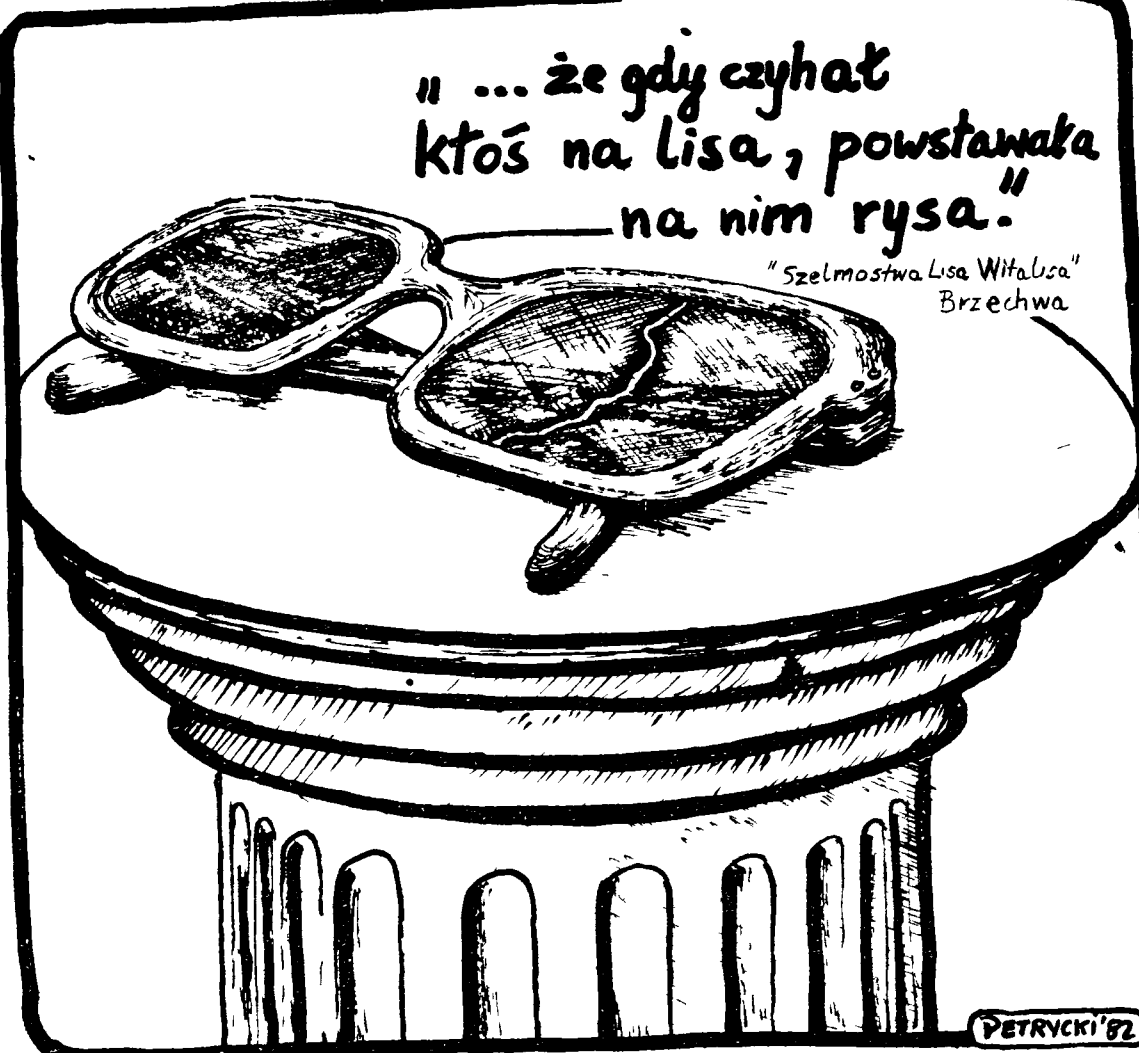
JAK SZUKAĆ
PRACY
STR 13

FILM STR 6

PRAWO I TY
Str 13

"... że gdy czyhał
ktoś na Lisa, powstawała
na nim rysa."

"Szelmostwa Lisa Witalisa"
Brzechwa



Echo Tygodnia

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

Grazyna Farmus

Grazyna Słowska, Anne Steele, Zofia Boncza,
Jerzy Rudolf, Leszek Mech, Jun Assahina

i inni

Korespondencję, prenumeraty, materiały
proszę nadsyłać P O Box 503 Station 'D'
Toronto M6P3K1

TELEFON 762-45-73

Dzury przy telefonie
redakcyjnym 1-3 po poł od
poniedziałku do piątku

TYDZIEŃ W POLSCE

Wałęsa

Ciąg dalszy ze str 1

masowych demonstracji, do czego wzywało podziemie Solidarności. Istotną przyczyną tej stosunkowo słabej reakcji jest najprawdopodobniej stanowisko zajęte w listopadzie przez Prymasa, który 1 XI i 7 XI wystąpił publicznie i ostro przeciw strajkowi powszechnemu.

W dniu, kiedy Urban poinformował o liście Wałęsy i zapowiedział jego zwolnienie, Kreml z 24-godzinny opóźnieniem ogłosił o śmierci Breżniewa.

R O Z B I E Ż N O Ś Ć

Co nastąpiło dalej? Do Wałęsy do Arłamowa przyjechał minister spraw wewnętrznych gen Czesław Kiszczak, członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Co do faktu wizyty Kiszczaka u Wałęsy nie ma rozbieżności między tym, co powiedział Urban i tym, co potem stwierdził Wałęsa.

Rozbieżność dotyczy dopiero samego przebiegu rozmowy. Według Urbana, rozmowa "wykazała, że postawa Wałęsy uległa zmianie". Sam Wałęsa cztery dni później powiedział w Gdańsku, że rozmawiał z Kiszczakiem "jak mężczyzna z mężczyzną" i sądził, że w wyniku tej rozmowy znajdzie się w więzieniu. Dodał, że zdziwiło go, kiedy następnego dnia powiedziano mu, że jest wolny.

G D Z I E J E S T W A Ł Ę S A ?

Nastąpiło sporo zamieszania po ogłoszeniu, że Wałęsa jest wolny. Rano 12 XI władze miejscowe w Gdańsku podpisały nakaz zwolnienia Lecha. Przed blokiem mieszkalnym w którym mieszkają Wałęsowie zgromadził się tłum, by go powitać. Lecz jeszcze późnym wieczorem tego dnia nie było śladu Wałęsy w Gdańsku a jego zona oświadczyła, że dotychczas nie powiedziano jej, gdzie się właściwie znajduje.

TV poinformowała o zwolnieniu, wiadomość natychmiast przekazano serwisowi Polskiej Agencji Prasowej publikowanemu w języku angielskim. Lecz redaktorzy polskojęzycznej wersji PAP-a podali, że nie mają informacji o tym, czy Wałęsa został zwolniony. Urzędnicy min spraw zagr oświadczyli zachodnim korespondentom, że nie są upoważnieni do wypowiedzi na temat Wałęsy. Ekipa telewizji warszawskiej została wysłana tego dnia do Arłamowa.

Jak później powiedział Wałęsa, w niedzielę 14 XI przed zwolnieniem go, w Prokuraturze Generalnej w Warszawie musiał wysłuchać "trzygodzinnego odczytu", na temat przepisów stanu wojennego i kodeksu kryminalnego.

Powiedział też, że z Arłamowa wywieziono go w sobotę 13 XI, noc z soboty na niedzielę spędził pod Warszawą. Po przymusowej wizycie w Prokuraturze Generalnej, odwieziono Wałęsę samochodem do Gdańska. Po drodze była mgła, opóźniła powrót do domu.

Ciąg dalszy na str 3



TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● Leonid Breżniew, sekretarz generalny KPZR i prezydent ZSRR zmarł w wieku lat 75 na atak serca w dniu 10 listopada 1982 roku o 8,30 rano. W poniedziałek, 15 listopada, L. Breżniew został pochowany na cmentarzu w pobliżu Mauzoleum Lenina. W pogrzebie wzięło udział szereg najwyższych osobistości z całego świata. Kanadę reprezentował premier P Trudeau, ChRL reprezentował wyłącznie minister spraw zagranicznych Nie wzięli udziału m.in. prezydent USA, R Reagan, premier W Brytanii, M Thatcher, kanclerz RFN H Kohl i prezydent Francji, F Mitterand.

● Niespodziewanie w dwa dni po śmierci Breżniewa zebrał się na tajnym posiedzeniu KC który jednogłośnie wybrał nowym sekretarzem generalnym KPZR 68-letniego Jurija Andropowa. W okresie rewolucji węgierskiej w 1956 roku był ambasadorem ZSSR na Węgrzech, w latach 1967-1982 był szefem tajnej policji sowieckiej - KGB. W swym pierwszym wystąpieniu na nowym stanowisku podkreślił, że w obronie ZSSR nie zawaha się użyć "niepokonanej potęgi sowieckich sił zbrojnych".

● W kilka godzin po pogrzebie Breżniewa nastąpiło nieoczekiwane półgodzinne spotkanie między wiceprezydentem USA, G Bushem i sekretarzem stanu USA G Schulzem a sekretarzem generalnym KPZR J Andropowem. Agencja TASS podała, że była to "krótka wymiana opinii dotycząca zasadniczych kwestii stosunków sowiecko-amerykańskich".

● Prezydent Reagan oskarżył sowieckich agentów o inspirowanie i organizowanie ruchu zamrożenia brzojeń nuklearnych. Rząd USA, podkreślił prezydent, posiada "mnóstwo dowodów" i nie może być żadnej wątpliwości w tej kwestii.

● Potężny wybuch nastąpił w kwaterze głównej wojsk izraelskich w Tyrze. Zginęło 75 żołnierzy izraelskich. Początkowo podejrzewano zamach PLO bądź jakiejś innej organizacji terrorystycznej, ale po starannych badaniach oświadczone, że wybuch spowodowała awaria sieci gazowej.

● W Rzymie oświadczone oficjalnie, że co najmniej z 10-dniową wizytą do Kanady przybędzie jesienią 1984 roku papież Jan Paweł II.

● Kilka tygodni temu w Afganistanie zginęło 2700 ludzi przechodzących przez tunel. W wypadku tym zginęło co najmniej 700 żołnierzy sowieckich. Doniesienia o przyczynie wydarzenia są sprzeczne. Według jednej wersji nastąpił wybuch cysterny, która zderzyła się z jadącym na przeciwko samochodem, według drugiej przejeżdżającą przez tunel kolumna wojsk sowieckich. Wszystkie osoby znajdujące się w tunelu zginęły, przy czym większość uduszona dymem palących się pojazdów, gdyż wojska sowieckie pozostające na zewnątrz tunelu podejrzewając partyzancką zasadzkę odcięły obydwie wloty.

● Trzech wysokich oficerów IRA zostało zastrzelonych przez policję irlandzką, gdy próbowali uciec z pułapki, którą zorganizowała policja.

● Konferencja Organizacji Muzułmańskich, zrzeszająca 43 państwa arabskie, wezwała Iran do pokojowego zakończenia wojny z Irakiem.

● Księżniczka Anna podczas wizyty w Bejrucie odwiedziła jeden z obozów uchodźczych dla Palestyńczyków.

● Na przylądku Canaveral wystrzelono 11 listopada samolot kosmiczny Columbia. Po raz pierwszy na pokładzie space-shuttle znalazło się 4 astronautów. Lot zakończył się pomyślnie 16 listopada. W czasie lotu nastąpiła awaria skafandrów co uniemożliwiło planowany spacer kosmiczny.

● Kościół Katolicki na Sycylii ogłosił świętą wojnę z mafią. Kardynał Salvatore Pappalardo, głowa kościoła sycylijskiego, ogłosił nakładanie ekskomuniki na członków mafii, których nazwał "wcieleniem szatana". W tym roku na Sycylii w wyniku działań zginęło już dużo ponad 200 ludzi. Jeszcze w tym roku z wizytą na Sycylię ma przybyć papież Jan Paweł II.

● Sabdra O'Connor, sędzia Sądu Najwyższego w USA zyskała tytuł najbardziej wpływowej kobiety w tym kraju na rok 1982.

● Około 7000 żołnierzy salwadorskich wyruszyło na akcję antypartyzancką w pln Salwadorze. Kooperuje z nimi 2000 armia Hondurasu mająca uniemożliwić ucieczkę partyzantów do jej kraju.

● A Szczaranski, czołowy dysydent sowiecki, jest odzywiany na siłę przez straż obozu, w którym się znajduje. Szczaranski rozpoczął 26 września strajk głodowy by zaprotestować przeciwko zakazowi widzeń oraz listów.

● 4 miliony Irakczyków przemaszewoło ulicami Bagdadu wyrażając swoje poparcie obecnemu prezydentowi Iraku S Husseiniowi. Iran żąda usunięcia Husseina jako warunku zakończenia wojny między obu krajami.

● Grecja przy olbrzymiej pomocy EWG wybuduje własną nitkę rurociągu gazowego z Syberii.

● Wzięty w zeszłym roku do niewoli przez wojska Płd-Afrykańskie pułkownik sowiecki N Piestecow został z dwójką innych Sowietów wymieniony za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na trzech Amerykanów znajdujących się w niewoli angielskiej.

● Australia i Nowa Zelandia zmiosły bariery celne i utworzyły wspólny rynek.

● Brytyjska stopa inflacji na październik wyniosła 6,8 procent. Najniższy wskaźnik inflacyjny w ciągu ostatnich 10 lat.

● Na posiedzeniu Organizacji Jedności Afrykańskiej przywódca Libu M Qaddafi wezwał Afrykę do wojny z USA.

● W wieku 62 lat zmarła żona premiera Izraela, Aliza Begin, wierna i oddana towarzyszka jego życia. Państwo Beginowie urodzili się w Polsce, w Polsce się także pobrali i mieszkali w niej aż do wybuchu II wojny światowej.

● W dżunglach Malajzji natknęto się na znajdujące się na bardzo prymitywnym szczeblu rozwoju plemię zbieracko-łowicze złożone z kilkudziesięciu osób. Plemię to posługuje się własnym dialektem oraz rozpala ogień przez pocieranie drewna. W przypadku śmierci żony mężczyzna posłubia swą córkę, w przypadku śmierci męża kobieta posłubia swego syna.

W KANADZIE

● Minister finansów Marc Lalonde wysunął propozycję by dodatek rodzinny wypłacany 3,6 milionom rodzin kanadyjskich w wysokości 26 91 dolarów na jedno dziecko został zastąpiony dodatkiem, którego wysokość uzależniona by była od zamożności rodziny

Toronto Star zamieściła w związku z tym następujący dowcip rysunkowy, w którym Lalonde zapytuje czy powinniśmy rozdzielać pieniądze między wszystkie rodziny czy przeznaczyć je dla najbardziej potrzebującego - NASZEGO RZĄDU

● Najwyższy wskaźnik przestępczości na terenie Toronto występuje w centrum miasta między Jarvis a Dupont W dystrykcie oznaczonym numerami 52 i 14 ma miejsce blisko 50 000 przestępstw Za najspokojniejsze uważane jest na podstawie ujawnionych statystyk południowe Etobicoke, gdzie wydarzyło się niewiele ponad 6000 tego roku Za spokojną uchodzi dzielnica zamieszkała w dużym stopniu przez Polaków Parkdale, podobnie jak wschodnia część metropolii na północ od 401, gdzie miało miejsce w ubiegłym roku 10 000 przestępstw

● Miasto Calgary zachęca swych pracowników do brania jak największej ilości bezpłatnych dni roboczych - by uratować zarówno swe miejsca pracy jak i skarb miejski Miasto będące symbolem kanadyjskiego Eldorado przeżywa kryzys największy od czasów II Wojny Światowej

● Space Shuttle Columbia w swej piątej podróży umieszcza kanadyjskiego satelitę komunikacyjnego na orbicie okołoziemskiej Satelita o nazwie Anik Obecność satelity umożliwi odbiór 32 kanałów telewizyjnych odbiorcom płatnej telewizji

● 60 biznesmenów z Arabii Saudyjskiej dokonało zakupu od Torontońskiej firmy Cadillac Fairview Corp budynków obejmujących 11 000 apartamentów Kontrakt opiewa na 500 milionów dolarów, stwierdził prawnik wtajemniczony w operację Fakt ten niezmiernie zaniepokoił opinię publiczną, zwłaszcza, że spodziewana jest podwyżka cen apartamentów przez ich nowych właścicieli Mieszkańcy budynków zwrócili się z apelem do Foreign Investment Review Agency by zabezpieczyła w umowie ograniczenie do 5 procent podwyżek czynszów

● W Toronto w Harbourfront do 5 grudnia otwarta jest pierwsza ogólnokanadyjska wystawa indiańskiej sztuki użytkowej Wystawa obejmuje kolekcję przedmiotów codziennego użytku, ubrań, instrumentów muzycznych, zabawek dziecięcych Wystawa ma objechać inne ośrodki Kanady po czym znaleźć stałą lokalizację w Thunder Bay

● W przyszłym roku zostanie wprowadzony eksperymentalnie w 10 szkołach na terenie Toronto, program, którego celem jest uchronienie dzieci przed atakami seksualnymi ze strony dorosłych

Program obejmuje zarówno wybrane szkoły publiczne jak i katolickie Jego przedmiotem będzie między innymi nauczanie rezerwy i ostrożności wobec obcych, rozpoznawanie seksualnych zaczepek, unikanie zachowań seksualnie prowokujących Program po uprzedniej pisemnej zgodzie rodziców może objąć dzieci w wieku od przedszkolnego do klasy 6

Trzeba dodać, że w samym Toronto ponad 3 000 dzieci rocznie jest narazonych na ataki o podłożu seksualnym

● Poseł z ramienia Partii Konserwatywnej John Crosbie stwierdził, że jego partia powinna wykazać ostrożność w wyborze Joe Clarka na przywódcę partyjnego w wyznaczonej na styczeń konwencji Crosbie uważa, że mimo iż konserwatyści w badaniach opinii publicznej wykazują 46 procentową popularność to jednak utrzymanie jej na tej wysokości w ciągu 2 lat przedwyborczych będzie niezmiernie trudne

Mówi się o możliwości wysunięcia innych kandydatów Briana Mulroneya, Petera Pocklingtona, a także samego Crosbiego Pogłosce tej zaprzecza między innymi premier Ontario Davis

● John Turner najpoważniejszy rywal Trudeau na stanowisko przywódcy liberałów stwierdził, że kluczowe dla ich zwycięstwa wyborczego będzie pozyskanie zwolenników ich polityki w zachodniej Kanadzie Zwrócił uwagę na możliwość uzyskania poparcia wśród drobnych przedsiębiorstw naftowych dzięki wprowadzeniu rządowych subwencji inwestycyjnych Na Zachód od Winnipegu Liberalowie nie mają ani jednego posła do parlamentu

● Tradycyjnie, 11 listopada Kanadyjczycy obchodzili Remembrance Day W Ottawie kilka tysięcy osób oddało hołd tym, którzy zginęli podczas wojen W uroczystościach z ramienia władz oficjalnych Kanady wziął udział gubernator generalny Edward Schreyer i minister do spraw weteranów Benett Campbell

Po raz pierwszy w historii Kanady włączono obchody pamięci ofiar wojen w latach 1939-45 i 1950-1953, włączając w to osoby, które zginęły podczas Wojny Koreańskiej

Oblicza się, że podczas tych wszystkich wojen zginęło 100 000 Kanadyjczyków

W Kanadzie mieszka obecnie 740 000 weteranów wojennych w tym już tylko 35 000 tych, którzy walczyli na frontach I wojny światowej

W dniach poprzedzających Remembrance Day członkowie organizacji weteranów organizują zbiórki na pomoc dla swych najbardziej potrzebujących kolegów i ich rodzin Zbiórki te cieszą się olbrzymią popularnością Symbolem pomocy dla tych co walczyli stał się czerwony kwiatek-znaczek, których tysiące spotykamy na ulicach w listopadzie

● Rząd prowincji Quebec może się pochwalic niespotykanyymi w Kanadzie oszczędnościami budżetowymi, które powinny być o 50 milionów dolarów mniejsze niż to przewidywano na wiosnę Oszczędności te pojawiły się w programie wydatków na pomoc społeczną, których wysokość roczna wynosi 22 603 miliardy Oszczędności te są jednak zaledwie niewielkim zmniejszeniem blisko 3 miliardowego deficytu

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str 2

W G D A Ń S K U - R A D O Ś Ć I

W niedzielę 14 XI o godz 10 10 wieczór samochód z Wałęsą zatrzymał się przed blokiem mieszkalnym na osiedlu Zaspą w Gdańsku, w 36 godzin po oficjalnym zwolnieniu z "internowania" Był więziony przez 11 miesięcy bez dwu dni

Mieszkanie Wałęsów znajduje się na drugim piętrze 10-piętrowego budynku w osiedlu robotniczym Lecha powitał zgromadzony przed domem tłum ok 500 osób Otoczyli samochód, wołając NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI!

Lech był w auciejęzszy niż przed uwięzieniem, pod wąsem, taki, jakiego zna cały świat Tłum skandował LECH! LECH! LECH! Zaintonowano JESZCZE POLSKA Dwunastu agentów Służby Bezpieczeństwa bezskutecznie krzyczało na otaczających wóz, by zrobili miejsce dla Wałęsy Ludzie stukali do drzwi auta Drzwi dało się otworzyć dopiero, kiedy osobisty strażnik Wałęsy z czasów przed stanem wojennym, Henryk Mazur, wskoczył na dach samochodu i zaapelował do zebranych

LECHA WYNIESIONO NA RĘKACH On sam uniósł obie ręce w podwójnym znaku V - zwycięstwo Wznoszono bez przerwy entuzjastyczne okrzyki, Lech, ciągle jeszcze niesiony na rękach, zniknął w bramie

W A Ł E S A O S O B I E

Zaraz po zwolnieniu W wywiadzie dla warszawskiej TV, że chce porozumienia z władzami, ale nie na kolanach - uczciwego, przyzwoitego porozumienia

Po powrocie do Gdańska, do witających go przed domem W bardzo bliskiej przyszłości na pewno będę mówił o wszystkich sprawach które nas interesują W przyszłości będę odważny ale i ostrożny i tutaj nie ma nic do negocjowania Będę mówił i działał nie na kolanach, lecz ostrożnie, możecie być tego pewni A także Musimy osiągnąć porozumienie, lecz nie na kolanach

Dodał NIE PORZUCĘ DROGI I IDEAŁÓW OBRANYCH W SIERPNIU We wspomnianym wywiadzie dla TV Nie zmieniłem się, jestem taki sam We fragmentach tego samego wywiadu udostępnionego zachodnim dziennikarzom W (obecnej) sytuacji porozumienie jest wysoce niezbędne i możliwe Wszyscy mówią o porozumieniu, rząd, ja sam

Drugiego dnia po powrocie do domu, do zachodnich dziennikarzy Pozostanę wierny porozumieniom sierpniowym Będę dzielny lecz ostrożny, bardzo ostrożny Na pytanie, czy nadal się uważa za przywódcę Solidarności Wróciłem po jedenastu miesiącach izolacji Nie wiem co się dzieje Dalej Co i jak będę robił, nie wiem Muszę to poważnie przemyśleć Pozostaję wierny duchowi sierpniowych porozumień i nigdy od nich nie odstąpię Stwierdził że gotów jest się spotkać z gen Jaruzelskim Określił siebie jako człowieka idącego po wysmarowanej linie nad więziennym podwórkiem Ale Nie zamierzam spaść Na inne pytanie Do niczego nie wstąpiłem, niczego nie podpisałem, do niczego się nie zobowiązałem

O nowych związkach reżimowych, potępionych przez podziemie Solidarności, wyraził się ostrożnie Można wstępować do jednego związku, do innego, ma się swobodę wyboru, czy wstępować czy nie "

Stwierdził, że zrobi wszystko by pokojowymi środkami doprowadzić do zwolnienia tych, co jeszcze są internowani

Powiedział, że jako "internowany" wiele czasu spędził rozmyślając nad pokojowymi środkami dojścia do porozumienia społecznego "Wypracowałem metody teoretycznie, teraz muszę je wypróbować w praktyce "

Dokonczenie na str 5

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE
BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel 532-1126

**KOMITET POMOCY
POLSKIM UCHODźCŃM**
357 Runnymede Rd.
Tel 766-6191

**OŚRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM**
206 Beverley St
Tel 979-9634

**BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ**
128 Fern Ave.
Tel 533-9471

oraz **MAGAZYN DLA NOWO PRZYBYŁYCH**

W związku z wyburzeniem budynku magazyn dla nowo przybyłych w Toronto będzie czasowo zamknięty

O terminie otwarcia i lokalizacji nowego magazynu powiadomimy w nowym ogłoszeniu w Echu Tygodnia

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowoprzybyłych Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowoprzybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przede wszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem

DZIĘKUJEMY ZA POMOC!



Kiedy w 1905 roku Rosja zaczęła ociekać krwią, nie przypuszczano, że rewolucja 1905-1907 rozpoczęła ciągnące się do dzisiaj, niespotykane jak dotąd nigdy w tej skali cierpienie ludzkie. W Rosji i na terytoriach przez nią zagrabionych śmierć liczona w setki, tysiące, a po rewolucji bolszewickiej w miliony była czymś powszechnym i naturalnym. Zdarzało się często, że ludzie dzieli się wybrancami losu, gdy mogli spokojnie i szybko umrzeć oraz przeklinać życie, gdy się ich trzymało.

Breznev poznaje śmierć

W takim czasie przyszedł na świat w ukraińskim Kamienskoje (obecnie Dnieprodzierzynsk) 19 grudnia 1906 roku Leonid Iljicz Breznev. Jako małe dziecko przeżył okres twardych rządów Stołypina, jako kilkuletni chłopczyk I wojnę światową, jako kilkunastoletni chłopak rewolucję bolszewicką 1917 roku, wojnę domową i szalony terror czerwony, jako młody człowiek działalność Dzierżyńskiego i jego WCzK, początki archipelagu Gułag, jako młody mężczyzna przymusową kolektywizację rolnictwa, straszne znużenie śmierci głodowej końca lat 20-tych, krwawo stłumione powstanie chłopów syberyjskich.

Breznev podaje śmierci rękę

Od przymusowej kolektywizacji zaczyna się już właściwy Breznev, gdyż tutaj jako mierniczy ziemi odbiera pola kulakom, a oddaje kolchozowi. W ofensywie przeciw kulactwu bierze udział bez skrępowań. Nagroda zapiera dech w piersiach w 1931 przyjmują go do partii z przydziałem na studia inżynierskie. Kończy je w 1935 i od tego momentu nie obce mu już zapach i groza śmierci towarzyszą mu w wędrówce na szczyt Stalnowi się nie naraza - przeżywa wszystkie czystki, jest zdecydowanie za młody by Stalin mógł się go obawiać. Ale nie może nie wiedzieć i nie widzieć spustoszeń, które zadaje życiu śmiercionośna pięść Stalina.

Breznev dosiada śmierć

W czasie II wojny światowej łąduje w wojsku jako komisarz polityczny, tzn. jako kapus, szpicel, sędzia, albo należy do NKWD, albo bardzo ściśle z nimi współpracuje. W każdym razie to on skazuje na rozwałkę bądź do obozu koncentracyjnego dezertersów, tchórzów, wątpliwych w zwycięstwo, ustrój, ojczyznę i geniusz Ojca Narodów. Musi mieć wspaniałe osiągnięcia, gdyż już

w 1943 roku dostaje rangę generał-majora, a wkrótce potem, obejmuje stanowisko przełożonego politruków Frontu Ukraińskiego. W wysiłkach utrzymania komunistycznej dyscypliny musi przechodzić samego siebie, gdyż w nagrodę ma zaszczyt maszerować po wojnie na czele swych oddziałów podczas moskiewskiej defilady zwycięstwa. Wojna ożeniła go ze śmiercią na dobre.

Kokietowanie śmierci

Po wojnie zajmuje cały szereg pozycji partyjnych na Ukrainie. W 1950 zostaje I sekretarzem Moldawskiej PK, a w 1952 roku Stalin mianuje go członkiem KC oraz sekretariatu KC. A Stalin już dobrze wiedział, jakiego człowieka wybiera. Po śmierci Stalina frakcja antystalinowska usuwa Brezniewa z KC, ale nie na długo. Chruszczow, z którym

nie chce się czekać. Zmontował silną grupę i pewnego dnia usuwa zdziwionego Nikitę. Od tego momentu, a jest to rok 1964, I sekretarz KPZR Breznev z roku na rok powiększa swą władzę osobistą i swe osobiste królestwo śmierci. Jest już do szczytu zepsuta władza i próżność. Żąda od niego różnych formalnych błyskotek przyznaje je sobie. W 1966 przepoczwarza się w Sekretarza Generalnego, w 1976 jako drugi, obok Stalina, I sekretarz partii przyznaje sobie rangę marszałka, wreszcie w 1977 bezceremonialnie pozbywa się Podgórnego i sam staje się prezydentem ZSSR (jedyne przywódca w dziejach ZSSR, który połączył stanowiska prezydenta i sekretarza). O tym, że za życia budują mu pomnik i że krawiec kremlowski musi wzmacniać przód jego marynarki, by utrzymał posiadane przez niego order, szkoda szczegółowo pisać.



zadzierzgnął osobiste więzy w latach 1954-55 decyduje się wprowadzić go z powrotem do KC. Breznev pomaga wykończyć Chruszczowowi tzw. grupę antypartyjną, za co Chruszczow czyni go swym najbliższym współpracownikiem, a w 1960 ogłasza jego wybór na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej (prezydent). W kryzysie kubańskim Breznev odgrywa rolę jastrzębia - jest jednym z nielicznych, który do końca obstaje za śmiercią i ulokowaniem broni nuklearnej na Kubie. Chruszczow jednak pęka i wycofuje się. Następuje rysa w ich związku, ale pomimo wszystko, na rok przed brezniewowskim zamachem stanu Chruszczow uważa go za jedyne kandydata na stanowisko I sekretarza partii, gdy on odejdzie. Brezniewowi

Władanie śmiercią

Ale wreszcie może włączyć, tym najpiękniejszym darem człowieka zbroczonego władzą, śmiercią, w sposób samodzielny, na własną rękę i rachunek. To już nie Stalin, który był nawet panem jego życia i śmierci, albo Chruszczow, który przestraszył się blefującego prezydenta USA, ale nareszcie on. Rozumie, że po Stalinie, trudno być Stalinem, ale pozostania sobą, Lonką Brezniewem, tego nikt mu nie odbierze. Najedza Czechosłowację i dokłada do tego - intelektualista! doktrynę ograniczonej suwerenności państw bloku sowieckiego, angażuje się w wojnę w płd-wsch Azji, dalej idą Angola, Etiopia, Pld Jemen,

Afganistan, Polska, ruchy terrorystyczne takie jak Czerwone Brygady, IRA, nawet zamach na Jana Pawła II. A przy tym wszystkim fenomenalny dar, którego nie miał Stalin - umie przekonać sporą część świata, zwłaszcza na Zachodzie, że jest człowiekiem pokoju, a ZSSR pod jego przywództwem najbardziej pokojowym państwem na świecie. Wymyśla detente, a po raz pierwszy flota sowiecka zaczyna pływać po wszystkich ważniejszych wodach, finansuje ruchy pacyfistyczne i marsze pokojowe, a po raz pierwszy sowiecka armia lądowa wywołuje drzenie w NATO, podpisuje układy rozbrojeniowe, ale już w momencie podpisania Rosjanie rozmieszczają gdzie się da nową broń, nie ujętą w umowie. Pojawia się w Helsinkach i rzuca na kolana - jako że przedstawia siebie jako nareszcie, kulturalnego komunistę - cały cywilizowany świat, wdzięczny, że chce z nimi rozmawiać o bezpieczeństwie i współpracy, gdy tymczasem hordy szpiegów sowieckich gromadzą tysiące szczegółów potrzebnych do sowieckiej ekspansji terytorialnej jako warunku istnienia imperium. Na każdym ważniejszym przemówieniu i spotkaniu przekonuje, że pokój, pokój, po tysiąc razy pokój, gdy tymczasem jego najciężsi stratedzy wojskowi przygotowują dziesiątki wersji sowieckich blitzkriegów. Zgadza się nawet na spotkanie w kosmosie ludzi radzieckich z amerykańskimi, gdyż znakomicie rozumie, że zaciemni to problem potwornej przewagi wojskowej jaką ZSSR ma w kosmosie nad USA. Wreszcie nie zapomina, że śmierć jest równie skutecznym narzędziem władzy we własnym społeczeństwie. Gdy z wyższością wysmiewa problem sowieckich więźniów politycznych, jako, że konstytucja ani prawo karne takich nie przewidują, miliony ludzi gnije i cierpi w sowieckich łagrach, tam są bici, torturowani, głodzeni, tam giną tysiącami. Najostrożniejsze szacunki podają, że podczas jego 18-letniej władzy przewinęło się przez obozy archipelagu, więzienia i szpitale psychiatryczne około 3 mln ludzi. A jeśli prawdą są opinie, że 10 mln. Wówczas jeszcze daleko do rekordów Stalina, ale uwzględnivszy nowe warunki, kto wie, może w pobliżu.

Spijcie spokojnie, sekretarzu

Spijcie spokojnie, Lonka Iljczu, - dobrze wypełniłście obowiązki partyjni i proletariacki. Udało wam się również dobrze oszukać zginitą Zachód polowania, które odbywaliscie z Nixonem i Kissingerem, samochody, którym woziliście Schmidta i Brandta, wódkę, którą wypiliście z Carterem, Fordem i

d'Estaing'em, "szutki", które opowiedzieliście w Helsinkach. Wszystko to zapocentowało. To przecież prezydent Francji Francois Mitterand określił już was po śmierci jako "wielkiego przywódcę Związku Radzieckiego", jako "męża stanu którego wybitną rolę w świecie historia zapamięta". A jaki byłby szczęśliwy sekretarz, gdyby wiedział, że premier Kanady Trudeau nazwał go "człowiekiem, który chciał pokoju" i że powiedział iż wrazenie zrobiła na nim Wasza towarzyszu "prostolinijność" i "godność". Tylko towarzyszu, zawiedziście się na Chinczykach. Ci wyraźnie się od was odcięli. Szybko zorientowali się, co mogłoby znaczyć dla nich pójście na "detente" z wami bądź Helsinkami. Jest już ich ponad miliard, a więc rozmazają się i chcą żyć.

Człowiek-Smierć

Breznev zapisał się trwale w historii. Ale w tej jej nieludzkiej części jako jeden z największych zbrodniarzy w dziejach. Nie mam na myśli tutaj pytania, czy Breznev był zwykłym przestępcą, który np. zadzgał nożem partnerkę, karciarza albo zastrzelił niewierną żonę. W rzeczy samej mógł on nigdy nikogo własnoręcznie nie zabić. Chodzi mi w tym kontekście o to, że był on stojąc na czele komunistycznej partii sowieckiej i państwa totalitarnego, kryminalistą dziejowym - człowiekiem, który jako ich wódz przykładał się do milionów nieszczęśliwych ludzi, przesładowań i śmierci. Gdyby w tej chwili, założmy, w ZSSR powstało demokratyczne państwo, I sekretarz partii, oraz cały szereg innych wysokich funkcjonariuszy partyjnych, rządowych i państwowych automatycznie stanęłoby przed sądem typu norimberskiego - oskarżonych o zbrodnię ludobójstwa. Czy Trudeau, byc może z kompleksem stabilności sowieckich układów politycznych - wzbudził w sobie aż tak wielki kult silnej władzy, że tego nie widzi? A może znów chodzi o cichą konwersację i tajną dyplomację? Tylko dlaczego nie przeszkodziły te kwestie w wydaniu surowych opinii o Brezniewie takim tuzom polityki światowej jak prezydent USA Regan czy premier W Brytanii Thatcher?

Kiedy umiera śmierć ludzkiej ZSSR powstrzymują oddech ze strachu. Stara śmierć była znana. Jaka przyjdzie ze szwadronu nowa? Dotychczasowy zyciorny byłego szefa KGB podpowiada, że straszniejsza. Ale z ostateczną oceną trzeba się powstrzymać do śmierci nowej śmierci.

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str 3

W tym co dotychczas powiedział Wałęsa, nic nie wskazuje, że porzucił rolę przywódcy i że uważa się za osobę wyłącznie prywatną

WŁADZA O WAŁĘSIE

Informując po raz pierwszy o zamiarze zwolnienia, rzecznik rządu Urban sugerował,

Władza z naciskiem traktuje Wałęsę jako osobę prywatną. Rzecznik rządu Urban Był przywódcą Solidarności która dążyła do konfrontacji. W opinii ministerstwa spraw wewnętrznych osoba pana Wałęsy po jego zwolnieniu nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa

Krótki komunikat Polskiej Agencji Prasowej Wałęsa, były przywódca byłej Solidarności jest teraz osobą prywatną. "Trudno w tym kontekście zrozumieć niektóre głosy prasy zachodniej traktujące spotkanie i rozmowy z generałem Jaruzelskim jako coś nieuniknionego".

Generał Jaruzelski o Wałęsie w wywiadzie dla brytyjskiego dziennika THE GUARDIAN. Przyszłość Wałęsy w sprawach polskich zależy będzie od dyscypliny jaką wykaże i od jego publicznych oświadczeń i deklaracji, zwłaszcza adresowanych do zachodniej prasy, oraz od jego przyszłej działalności.

Urban powiedział zachodnim dziennikarzom 16 XI, że władze nie planują spotkania między Wałęsą a Jaruzelskim, powtórzył, że Wałęsa jest teraz prywatną osobą i że jego postawa i decyzje wpłyną na to, czy odegra jakąkolwiek rolę polityczną w Polsce. Wywiadu telewizyjnego z Wałęsą nie dano na antenie, powiedział Urban, by nie stwarzać trudnej sytuacji dla Wałęsy.

Dodał, że Wałęsa mógłby powrócić do pracy w stoczni lecz nie sądzi, by to było prawdopodobne.

SESJA SEJMU

W ROCZNICĘ GRUDNIA

Władze podały, że 13 grudnia zacznie się dwudniowa sesja sejmowa. Rozeszła się pogłoska, że na sesji zostanie ogłoszone zniesienie stanu wojennego. Agencje zachodnie podały, że na pogrzebie Brezniewa członek polskiej delegacji zapewnił prywatnie jednego z zachodnich delegatów, że stan wojenny zostanie zniesiony przed końcem stycznia. Rzecznik rządu PRL odmówił komentarza stwierdzając, że nie ustalono jeszcze programu obrad sejmowych.

ZAMIAST KWIATÓW I ŻYCZEN POMOC DLA SOLIDARNOŚCI

POLISH CANADIAN ACTION GROUP apeluje do Polonii o wstrzymanie się od wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych oraz o nie kupowanie kwiatów na urodziny, imieniny i inne uroczystości, a w zamian o przekazywanie tych pieniędzy na pomoc Solidarności w Polsce. Czeki prosimy wystawiać na **POLISH CANADIAN ACTION GROUP HELP FOR SOLIDARITY** i wysłać na P O BOX 55, STATION U, TORONTO, ONT, M6R 3A4. Listy ofiarodawców będą ogłaszane w prasie polonijnej.

ZAMIAST ZABAW — POMOC SOLIDARNOSCI

W związku z tragiczną sytuacją w Polsce apelujemy do wszystkich organizacji polonijnych w Kanadzie o wstrzymanie się od urządzania zabaw sylwestrowych i karnawałowych w zamian o wzmożenie akcji popierania Solidarności i zbiórki funduszy na pomoc Solidarności w Polsce. **RODACY, NIE ZAPOMINAJCIE O NASZYCH BRACIACH W KRAJU!**

Polityki duże Polemiki małe

6-tego listopada w "Toronto Star" ukazał się artykuł napisany przez prof. Karola Wroneckiego pt "Listopad 10".

Pan Prof. Wronecki jak podaje "Star" wykładał prawo i nauki polityczne na Uniwersytecie Wrocławskim przez 12 lat.

W lipcu ubiegłego roku zdecydował razem ze swoją rodziną, że musi opuścić Polskę. Przed przyjazdem do Kanady spędził cały rok w Norwegii.

Artykuł ma bardzo piękny wstęp historyczny, po którym należałoby się spodziewać nieco innych wywodów, z pewnością mniej pesymistycznych.

Niestety! Jest to kolejne podzwonne dla "Solidarności" w prasie kanadyjskiej, a data 10 listopada (2-ga rocznica zalegalizowania Niezależnych Związków Zawodowych) wskazuje, iż artykuł pojawił się na redakcyjne zamówienie.

Według autora duża liczba Polaków nigdy nie interesowała się polityką, co dla przeciętnego kanadyjskiego czytelnika może oznaczać, że grono Polaków nie jest świadome tego co się naprawdę w Polsce dzieje.

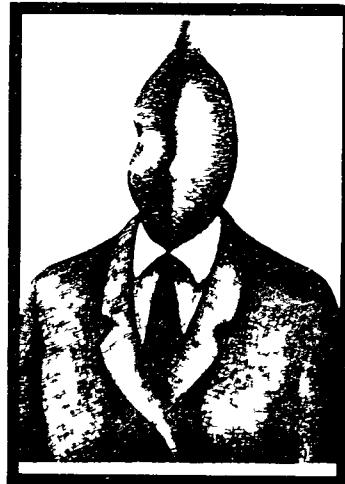
No cóż - nie bawmy się w wielką politykę, spróbujmy wdąć się w małą polemikę.

Biorąc pod uwagę obecną sytuację w Polsce trudno oczywiście upierać się przy faktach, że "Niezależny Związek" w formie zalegalizowanej wciąż istnieje, natomiast można by kwestionować opinię, że entuzjazm i poparcie dla "Solidarności", wykazują wyłącznie młodzi ludzie bez obciążeń rodzinnych nie mający nic do stracenia, natomiast ta reszta jest coraz mniej zainteresowana w jakimś radykalnym działaniu, czego dowodzą rzekome próby nieudanych strajków. Czyżby więc dziennikarze, którzy w czasie weryfikacji uznani za rzekomych wrogów ludu klasy 1-szej czy 2-giej i pozbawieni prawa pisania rzeczywiście nie mieli nic do stracenia?

A aktorzy i literaci odmawiający występowania w imprezach popierających rząd? A robotnicy zdecydowanie odmawiający przystępowania do nowych związków? No cóż, opinia ta na pewno nie zaskoczyła Polonii Kanadyjskiej. Była ona wiele razy publikowana na łamach prasy i przekazywana na różnych spotkaniach, tylko, że nazwisko autora się zmieniło.

Zadziwia jednak fakt, że opinie są aż tak zgodne a tendencje bardzo jednoznaczne. Nawet Pan Generał sam sobie winien, bo swoją dobrocią i brakiem brutalności doprowadza do tego, że brak jakiegoś pozytywnego rozwiązania.

I nagle jakby na zaprzeczenie tego co zostało wcześniej napisane autor bierze jednak pod uwagę możliwość jakichś poważnych wystąpień w dniu 10 listopada, które mogą w ostateczności doprowadzić do tego, że na arenie politycznej Polski pojawi się nikomu nieznana twarz bardziej zdecydowana w swoim działaniu, mogąca nawet mieć poparcie z Moskwy - tak jakby poprzedni promieniści byli tego pozbawieni.



W dalszym ciągu autor kontynuuje swoją czy cudzą myśl, że Związek Radziecki jest gotów zapłacić każdą cenę dla utrzymania spokoju w Polsce i nowa postać, która się ewentualnie pojawi będzie miała tylko jedną alternatywę - dokręcić śrubę, która do tej pory nie została wystarczająco mocno dokręcona oraz zwiększyć represje.

Nawet jeżeli konkretnie w tym punkcie artykułu ktoś zgodziłby się z autorem, to podane w zakończeniu stwierdzenie, że interwencja Związku Radzieckiego nie jest nawet potrzebna, ponieważ jak na ironię ubiegły rok wskazuje na to, że polski komunizm jest silniejszy niż można było się tego spodziewać, zaskoczyło pewnie nawet samego pana profesora. Jak bowiem można wytłumaczyć fakt tak długo trwającego stanu wojennego, a więc zjawiska które z komunizmem zupełnie się nie pokrywa.

Autor podaje jeszcze jedną cenną informację, którą według niego powinni brać pod uwagę zachodni obserwatorzy, że komunizm jest silny sam w sobie nie tylko w Polsce, a w całym bloku wschodnim i telefoniczne dyspozycje z Moskwy nawet nie są potrzebne.

Trudno w to uwierzyć jeżeli na ulicach (i nie tylko) Sofii, Berlina Wschodniego, Pragi widzi się tak dużo obcego wojska. Zastanawiać by się można czy te wszystkie cenne uwagi wynikają z własnych głębokich przemyśleń autora, czy jest to tylko jeszcze następna "woda na młyn" - tylko na czyj?

Teresa Paszewska

KOMUNIKAT

W odpowiedzi na apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej oraz Biuro Informacyjne "Solidarność" w Kanadzie zwróciły się z prośbą do polskich parafii w Kanadzie o odprawienie Mszy Św. za dusze śp. członków "Solidarność" pomordowanych podczas pokojowych manifestacji 31 sierpnia 1982r. Zaproponowane zostało aby zebrane ofiary na tacę przeznaczyć dla Rodzin pomordowanych członków "Solidarność" Biuro Informacyjne "Solidarność" w Kanadzie otrzymało czek na ten cel w łącznej wysokości 4241 25 dol.

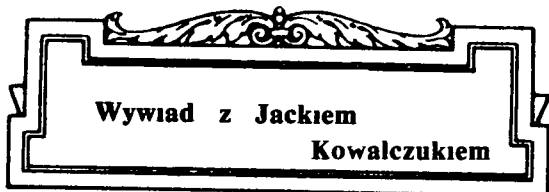
Calgary	-	580.00
Charlottetown	-	335 40
Edmonton	-	793 00
Montreal	-	381 00
Regina	-	207 30
Sadbury	-	476 00
Saskatoon	-	1000 00
Thunder Bay	-	40 00
Winnipeg	-	240 50
Vancouver	-	188 05

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. Dziękujemy również księżom, okręgom Kongresu Polonii Kanadyjskiej oraz Komitetom Poparcia "Solidarność". Jednocześnie informujemy, że pieniądze zostały przekazane zgodnie z celem ich przeznaczenia.

Szef Biura Informacyjnego
"Solidarność" w Kanadzie
Zygmunt Przetakiewicz
Zygmunt Przetakiewicz

Toronto, 3 listopada 1982 r

Więcej królów Stasiów



Wywiad z Jackiem
Kowalcukiem

Pytanie Panie Jacku, jest pan w Kanadzie dopiero 10 miesięcy, a już zamącił pan w głowie tutejszej Polonii

Odpowiedz Nie rozumiem

Pytanie Mam na myśli przedstawienie Etiuda Posierpniowa, które mogliśmy oglądać niedawno w sali SPK na Beverly, a które mnie osobiście bardzo poruszyło

Odpowiedz Naprawdę nie miałem zamiaru nikomu mącić w głowie

P Poruszył pan serca ludzi. Nie często zdarza się, żeby sala SPK wypełniona była widownią po brzegi. Znam opinie niektórych osób, które oglądały przedstawienie i nie wahałbym się powiedzieć, że było to wydarzeniem

O Miło to słyszeć i cieszę się, że są takie opinie, ale nie to było moim zamierzeniem

P Właśnie, czego pan się spodziewał?

O Chciałem prosto podzielić się tym co czuję. Spodziewałem się jednak na widowni innej reakcji. Myślałem, że w najlepszym wypadku przyjdzie 30 osób z czego połowa wyjdzie w trakcie na kawkę, a ci co zostaną będą szeleścić papierkami od cukierków

P A przyszło osób 300 i jakoś wszyscy byli przykuci do swoich miejsc. Co pan o tym sądzi?

O Nie jest łatwo odpowiedzieć sobie na to. Każda widownia ma swoje prawa, przywileje, i zwyczaj. Może dzieje się tak, że telewizyjne horrory i tanie filmiki policyjne, na których wychowuje się tu społeczeństwo, powodują przesyty i widz chce znaleźć coś, innego, co zmusi go do autentycznych przeżyć, do refleksji i zastanowienia. Może tematyka aktualnych wydarzeń w Polsce tak bliska nam wszystkim była tym magnesem. A może ci, którzy przyszli nie mieli nic innego do roboty w domu. Ale wszyscy oni przyszli, co skłania mnie do przekonania, że jest potrzeba wśród ludzi — potrzeba teatru!

P Zrobił pan przekrój socjologiczny widowni i chyba trafnie. Więc teraz pytanie wprost. Dlaczego pan się dopiero teraz obudził i jak do tego doszło?

O lubię dobre wywiady, ale ten zaczyna być za prawdziwy

P Jeżeli pan uważa, że

O Dobrze. Nie jest prostą sprawą kontynuować swoją pracę artystyczną tu na nowej ziemi, gdzie są inne obyczaje, kultura, język. Nikomu nie

znany, nikogo nie znający, wyrwany ze swego naturalnego środowiska jakim jest teatr. Trzeba było chwycić się jakiegokolwiek pracy, żeby przetrwać i utrzymać rodzinę, i ta tzw walka o byt wciąż trwa. Ja nie śpię tylko patrzę realnie na moje życie. Nie jestem w tym odosobniony, wielu nowoprzybyłych nie może sobie pozwolić na luksus pracy w swoim zawodzie. W międzyczasie zagrałiśmy z żoną również aktorką zawodową, w kanadyjskim teatrze i był to nasz ostatni kontakt z zawodowym teatrem. Potem sporadycznie byliśmy porywani do różnego rodzaju wieczorów poetyckich i recytacji aż zrealizowaliśmy Etiudę

P Zasugerował pan poprzednio o pożegnaniu się z zawodem

O Nic takiego nie zasugerowałem. To pan zadaje podchwytliwe pytania. Jesteśmy z żoną zawodowymi aktorami i zdecydowaliśmy kiedyś, że to będzie naszym życiem. I mimo iż warunki nieco się zmieniły uważam, że nadal należymy do teatru

P I dlatego zdecydował się pan na pracę z aktorami?

O Jest to jeden z powodów ale pytał pan o Etiudę

P Tak, jak do tego doszło?

O Kilka miesięcy temu poznałem muzyków Jana i Annę Zywieliów. Zaproponowałem im przygotowanie wspólnego programu muzycznego. Ku mojej radości wyrazili zgodę i wykonali wspaniałą fachową robotę przygotowując stronę muzyczną przedstawienia. Byliśmy już prawie gotowi gdy zgłosili się do nas członkowie amatorskiej grupy Kalejdoskop przy Polish Canadian Action Group z propozycją zrobienia wieczoru poświęconego Solidarności. Nie można było nie wyjść na przeciw ich chęciom i zapalowi. Daliśmy się w końcu namówić i znaleźliśmy jeszcze trochę czasu na dodatkowe nocne próby. Jak pan widział, efekt tej nocnej dżubaniny jest taki jaki jest. Nie tylko ja jestem autorem tego "wydarzenia". Teksty wybrała bardzo trafnie pani Maria Bieniasz czuwając żeby Studio Kalejdoskop nie cierpiało na brak dobrej literatury

P Rzeczywiście był to teatr z prawdziwego zdarzenia

O Dla mnie nie

P Jak to?

O Może tylko w sensie wyrazu i

emocji

albo ludzie nie chcą mieć teatru, albo rzeczywiście nie można tego załatwić

P Dzisiaj jednak z falą nowej emigracji przybywa nam w Kanadzie coraz więcej ludzi kultury i sztuki

O którzy zaprzeczają swoją wiedzę i talenty myjąc garnki, bo muszą jakoś przetrwać

P Zgadza się, że nie jest to właściwe miejsce dla twórców. Zmierzam jednak do tego, że przedtem nie było zbyt wielu ludzi do zajmowania się sztuką czy kulturą od strony zawodowej

O Skoro mówimy o sztuce. Jak dowodzi historia, sztuka, a szczególnie teatr, potrzebuje mecenasów, kogoś, kto będzie jej patronował

Potrzeba nam więcej królów Stasiów, którzy pozwolą na radość tworzenia, na powstawanie nowych kształtów artystycznych, którzy zdołają utrzymać sztukę wraz z jej twórcami

P Niewątpliwie ma pan rację

O Cieszę się, że ktoś się w końcu ze mną zgadza

P Wyczuwam pewną gorycz w tym co pan mówi

O Jak nie czuć goryczy mając świadomość, że król Stas umarł

dawno temu wraz ze swoimi szlachetnymi ideami

P Panie Jacku a co by pan zrobił gdyby ktoś przyszedł do pana, taka dobra wróżka i rzekła: masz tu swój teatr i rób w nim byle dobrze

O Wyrosłem już z bajek

P Ale gdyby

O Już powiedziałem — moje miejsce jest w teatrze, ja tym oddycham

P I tradycyjnie już pytam: jakie plany na przyszłość?

O Mogę je zdradzić wyłącznie dobrej wróżce

P Dziękuję panu za rozmowę

O Dziękuję

Rozmawiał Ciekawski

FILM

MOONLIGHTING

Przeglądałem recenzje najnowszego filmu Jerzego Skolimowskiego - "Moonlighting" i, szczerze mówiąc, chce mi się śmiać. Niekwestionowani znawcy kina, klasy, powiedzmy, Bruce'a Kirklanda (*The Toronto Sun*) czy Richarda Corlisse (*Time*) widzą w tym obrazie zabawną komedię, pretendującą nade wszystko do zgarnięcia grubej kasy (rokowania w tej materii są dość dobre). Owszem, dostrzegają perfekcję techniczną Skolimowskiego, podziwiają tempo jego pracy i umiejętność prowadzenia aktora, ale w ocenie samej fabuły są irytująco zgodni: film powstał po to by rozśmieszać ludzi.

Chciałoby się w tym miejscu powiedzieć jak ci Amerykanie mało nas znają. W gruncie rzeczy bowiem, również i w "Moonlighting" Skolimowski pozostaje sobą - autorem kontrowersyjnym, ironizującym (ale nie w stylu Mel Brooksa, Woody Allena czy nawet Paula Mazursky'ego), rozkochanym w symbolach i dygresjach, przede wszystkim zaś, kreującym pewien typ bohatera - kogoś kto trzyma fason niezangażowanego, cynicznego na pokaz, a w głębi romantyka znuzonego podwójną rolą.

Jerzy Skolimowski znaczy zbyt wiele w światowym kinie by jego twórczość sprowadzić do kilku lapidarnych zdań. Jest to, jak sądzę, kwestia odrębnego artykułu.

Trudno wszakże pisać o "Moonlighting" nie dając choćby krótkiej notki o jego autorze. Trzeba sobie od razu powiedzieć, że Skolimowski jest dzisiaj bardziej znany na Zachodzie, niż w Kraju nad Wisłą. Ba, uważa się go nawet za numer dwa (za Polanskim) w rzędzie reżyserów z polskim rodowodem. Nie ma w tym fakcie nic dziwnego skoro swój ostatni film w Polsce zrobił on równo 16 lat temu. Nawiasem mówiąc, krajowa filmoteka Skolimowskiego nie jest wcale bogata: dwukrotnie był współscenarzystą filmów Wajdy

("Niewinni czarodzieje") i Polariskiego ("Nóż w wodzie"), nieco później zaś samodzielnie napisał i nakręcił "Rysopis" (1965), "Walkower" (1965) i "Barierę" (1966). Po tym ostatnim filmie Jerzy Skolimowski opuszcza kraj. Pracuje w Belgii, Włoszech, przede wszystkim w Anglii. Kolejno realizuje "Le depart" (1967), "The Adventures of Gerard" (1969), "Deep end" (1970), "King, Queen, Knave" (1971), "The Shout" (1980) i wreszcie "Moonlighting".

Są to filmy bardzo różne i bardzo nierówne, w sumie jednak wystarczająco cenne, by nazwisko Skolimowskiego wymieniane było obok największych tuzów współczesnego kina. Nie ulega wątpliwości, że "Moonlighting" lokuje się po stronie jego najwartościwszych dokonań.

Opowiadana przez Skolimowskiego historia jest jak zwykle banalna. Kilku polskich robotników przyjeżdża gdzieś na przedmieścia Londynu by za twardą walutę wyremontować dom jakiemuś krajowemu notablowi. Transakcja jest obopólnie korzystna: warszawski patrycjusz robi to, co musi zrobić za jedną czwartą ceny, no a robotnicy w ciągu tego miesiąca i tak zarabiają roczny ekwiwalent polskiej płacy.

Nowak, Banaszak, Kułaj i Wolski mają co prawda turystyczne paszporty i wisi nad nimi formalny zakaz jakiegokolwiek pracy, ale przecież nie ma w ich przedsięwzięciu niczego nadzwyczajnego. Tajemniczy boss, który posłał ich do Londynu najwidoczniej nie był w ciemie bity. Po pierwsze, wybrał trzech ludzi, którzy poza robotą w swoim fachu przypuszczalnie niczego więcej w życiu nie widzieli, po drugie zaś, postawił nad nimi tego czwartego - rozgarniętego i niewiarogodnie lojalnego. W efekcie Banaszak, Kułaj i Wolski (Eugene Lipinski, Jiri Stanislav i Eugeniusz Haczkiwicz) zostają całkowicie zdominowani przez Nowaka (Jeremy Irons). On podejmuje decyzje, włada czasem, dba o aprowizację i, co najważniejsze, z racji znajomości angielskiego jest jedynym łącznikiem ze światem zewnętrznym. Jest znienawidzony, ale słuchany, a o to przecież w końcu chodzi. Nowak i jego mocodawca przewidzieli wszystko z wyjątkiem jednego ogłoszenia: stanu wojennego w Polsce.

Trudno mieć pretensje do Kanadyjczyków, że śmieją się z tego, co w gruncie rzeczy było smutne, a czasem wręcz tragiczne.

Bohaterowie "Moonlighting" nie byli niestety mieszkańcami wysp Gula - Gula lecz naszymi rodakami, i w swojej vegetacji, w swym upodleniu i zachłanności bardziej przerażali niż śmieszyli. Wrażenie debilności bohaterów tego filmu (z wyjątkiem Nowaka) pogłębia język, którym się posługują. Niby mówią po polsku, lecz są to zdania mające trzy, cztery słowa. Najgorsze jest jednak to, że Skolimowski portretując to wszystko, jest bardzo bliski prawdy.

Drewny mnie pytanie, po jakiego diabła on to zrobił. I w dodatku teraz, gdy przeciętny Amerykanin skłonny jest kojarzyć polskiego robotnika z sylwetką Waleśy. Trudno uwierzyć, że film opowiada wyłącznie historię pewnej manipulacji.



Być może myślę się w osądzie, lecz odnoszę takie wrażenie, że "Moonlighting" jest jakimś osobistym rozrachunkiem Skolimowskiego z ideą Solidarności. W swoim filmie wydaje się on odbrązawiać tych, którzy byli substancją Solidarności. Nie byliśmy i nie jesteśmy narodem samych herośców. Rzeczka ludzka jest się bać, być koniunkturalnym, ulegać najrozmaitszym manipulacjom. Czy to jest pesymizm? Nie. Raczej brutalnie trzeźwe spojrzenie na to, co obrosło olbrzymim ładunkiem emocji. Szkoda tylko, że Skolimowski jest w tej konkluzji mało czytelny.

Janusz Pietrus

Jak działa prasa w Polsce

Jaka jest różnica pomiędzy demokracją a demokracją socjalistyczną - zapytał Marcin patrząc mi wyzywająco w oczy?

Taka sama jak pomiędzy techniką a techniką kulinarną, jak pomiędzy twórczością Michała Anioła, a radosną twórczością Sławoja dozorującego malowanie wiejskich wygódek, jak pomiędzy pastą do zębów a pastą do butów - próbowałem szybko odpowiedzieć na prowokujące, a jednocześnie nieskomplikowane pytanie

A nie prawda - odrzekł Marcin z miną Napoleona wygłaszającego przemówienie do wiarusów z Legu Nadwislanskiej pod Austerlitz

Pomędzy demokracją a demokracją socjalistyczną jest taka sama różnica, jaka istnieje pomiędzy krzesłem a krzesłem elektrycznym

Marcin nie jest zadowolony z faktu, że pisuję do "Echa Tygodnia" Marcin wszędzie weszły sytuacje absurdalne, jakie mogłyby mu pomóc w powoływaniu się na argument naelektryzowany podejrzeniem, że w każdym domku nowoprzyjeźdnego istnieje salka masonska, w której wisi pajęczyna spisku niezgodna z duchem starszej emigracji

Uwikłasz się powiada A poza tym to ci się dziwie - dorzuca

Wpadniesz, jak śliwka - pospiesza - i w plusku nawet "echa" nie dostygniesz

W opowiadaniu powyższym jest oczywiście trochę przesady Jest w nim również odrobina prawdy Stare emigrusy bowiem nadal patrzą podejrzliwie na nowoprzybyłych Dziwią się, że wybrali wolność w demokracji Opowiadają zarciki nie rozumiejąc zasadniczej prawdy, że w więzieniu politycznym, dla politycznie myślącego, przyszłość często się kończy w krześle elektrycznym A jeśli nie w krześle to zazwyczaj na pryczy i sedesach całkowitego odizolowania

* * *

Pisząc o różnicach Gdyby znów ktoś mnie zapytał, jaka jest różnica pomiędzy Wojciechem Krajewskim a Prometeuszem odpowiedziałbym bez wahania, że jednego kruki i wrony obrabiały, a drugi sam sobie wątrobę wyrzywa

Nie tak dawno bowiem - 18 maja - współredaktorka pisma polonijnego - p Elżbieta Lissowska - odnotowała z autorytetem, że "dr Jacek Adolf w swoim sprawozdaniu zapoznał akcjonariuszy (Związkowca) z zadaniami, jakie sobie postawił w prowadzeniu gazety Mówił o współpracy z Zarządem Głównym Związku Polaków, propagowaniu i popieraniu celów ZPwK zdobywaniu nowych czytelników" i że "polityką redaktora naczelnego jest dostosowanie pisma do potrzeb i zainteresowań wszystkich typów i kategorii członków społeczności polskiej na emigracji"

Nie wiem wprawdzie co to są "społeczne typy", ale wiem, że sumaryczna ilość wody, jaka spłynęła w międzyczasie we wszystkich polonijnych redakcjach spowodowała prawdopodobnie zmianę stanowiska u p Wojciecha Krajewskiego, spowodowała zmianę zdania i odstąpienia od tego co już raz sam aprobował

W polemice bowiem z p Leszkiem Wawrowem w "trosce o stare oblicze Związkowca", w polemice raczej autorytatywnej, w której kładzie się akcent na znane porzekadło zatroskanych ojców, że "dzieci i ryby głosu nie mają", zaprzecza dziś stanowczo wszystkiemu co ongiś wysłuchał i niewątpliwie - jak się już raz rzekło - aprobował

Ja się tam wprawdzie cudzą wątroba nie martwię, ale niepokoje mnie fakt, że Prometeusz znalazł konkurenta

* * *

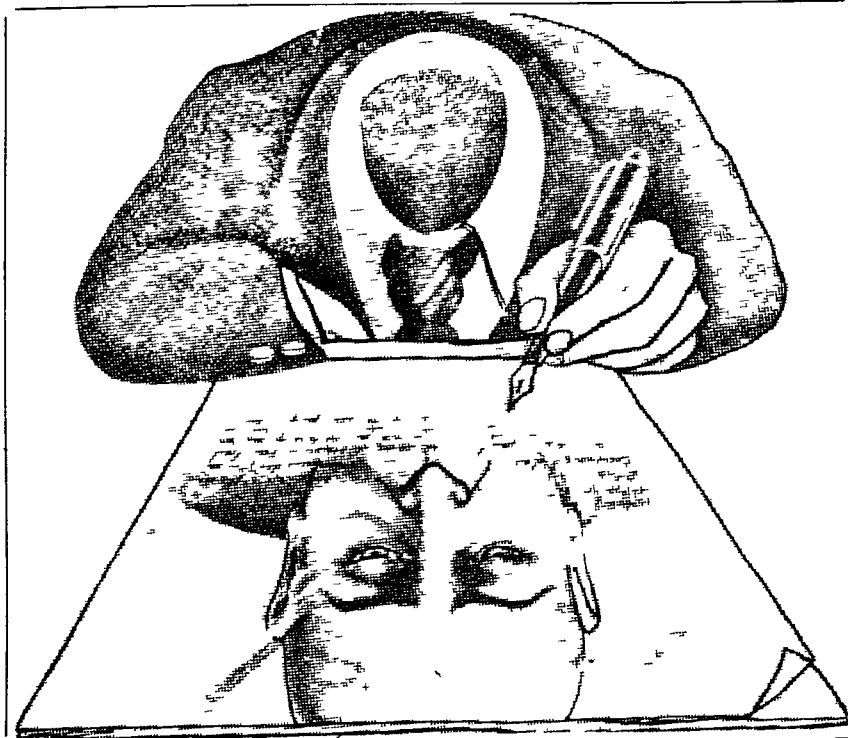
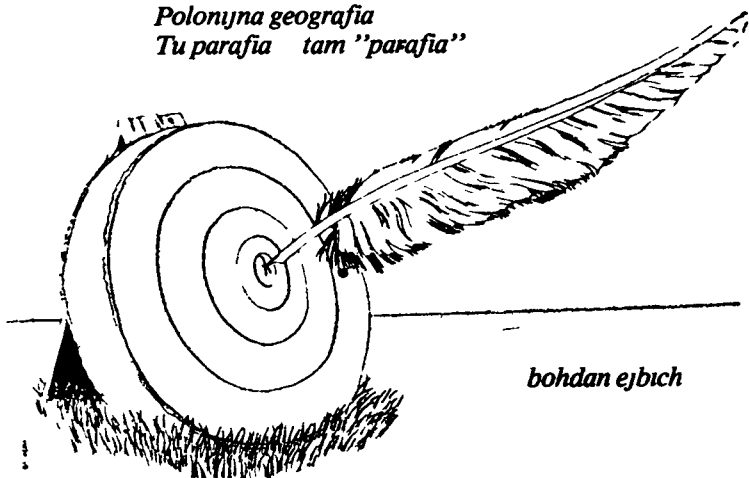
Powiadano ponoć w Warszawie - jeszcze przed wiekami - kiedy Polska była Polską aż po Berezynę, że na sejmikach można było krzyknąć "veto" i uciec na Pragę Przez most Ostrożnie Nie spychając nikogo do wislanej fali Za to bowiem można było gardłem zapłacić Takie było prawo

My też jedziemy na sejmik kongresowy W Winniepegu Człowiek chciałby krzyknąć "veto" Tylko nie ma gdzie uciec Pręte to nie Praga Jedyne rozwiązanie to rozlać rzekę wódki Też czysta! Jak dawna woda Wisły

* * *

Fraszka.

*Polonijna geografia
Tu parafia tam "parafia"*



Oto co napisał Stanisław Lewicki w "Głosie Robotniczym" z 16 X 1982 r "Podczas niedawnej wizyty prymasa Polski Józefa Glempa w Stanach Zjednoczonych miały tam miejsce godne ubolewania akcje protestacyjne przeciwko głowie Kościoła katolickiego w Polsce Organizatorami tych burd - a jest to określenie zaczerpnięte z amerykańskiej prasy codziennej - byli Polacy Przynajmniej tak się sami określają Polacy, którzy stworzyli w USA prawie cztery lata temu tzw Ruch Społeczno-Polityczny "Pomost" W swych oświadczeniach rozsyłanych na wszystkie strony głoszą, że pragną łączyć wszystkich Polaków na świecie, wszystkie pokolenia i ugrupowania polityczne Ksiądz arcybiskup nie był pierwszym, który zapoznał się z ich metodami

Wiele pieczeni chciało się upiec przy pomocy tej notatki Bo i trochę dołożyć prymasowi - a jednak są tacy, którzy przeciw niemu protestują, bo i podkreślić, że my komuniści pomimo że mamy problemy z prymasem w kraju zachowujemy się tolerancyjnie i kulturalnie i żadnych burd antyprymasowskich nie organizujemy Bo i zaakcentować, że prasa amerykańska ma jednoznaczny stosunek do demonstracji organizowanych przez Polaków, skoro określa je jako burdy - więc dlaczego miałyby inaczej określać demonstracje w Polsce Bo i przede wszystkim zdyskredytować młodą i bardzo prężną na terenie USA antyreżimową grupę "Pomost", która i wypada na chuliganów organizując antyprymasowskie burdy i jest nielogiczna, tępa bo chce łączyć wszystkich Polaków na świecie, a atakuje

głowę Kościoła katolickiego w Polsce Czy nie napisało się tego tekściku w zgodzie z prawidłami funkcjonowania podświadomości czytelnicy oraz prasy i słowa drukowanego jako potęgi? Wniosek czytelnik dopowie sobie sam zły, że jakiś "Pomost" zaatakował naszego prymasa wyrobi sobie pogląd, że "Pomost" jest do niczego, a

może nawet pójdzie dalej i stwierdzi, że do niczego jest emigracja (zwłaszcza społeczno-polityczna), a jej wszelkie próby łączenia zdadzą się psu na budę

No więc jak działa prasa w Polsce? Przygotowuje - odgórnie zleczone - kłamliwe informacje i artykuły, a gdy nie zgadzają się z faktami tym gorzej dla faktów

Szkopuł w tym, że Prymas Polski J Glemp - co tutaj wszystkim wiadomo - z powodu

napiętej sytuacji w kraju odwołał na krótko przed wyjazdem swą zaplanowaną na kilkanaście dni w październiku wizytę do USA i Kanady

Wizyta ta w rzeczywistości nie doszła do skutku Chociaż doszła do skutku w głowie S Lewickiego i na łamach "Głosu Robotniczego" jako zaplanowane, a więc niewycyfrowalne, partyjne zlecenie - środek urabiania polskiego czytelnika

ZF

POLSCY MARYNARZE

Przyjechało Ich 17 z Panamy.



Są sponsorowani przez Kongres Polonii Kanadyjskiej. Potrzebują pracy, zimowej odzieży i obuwia.

Posiadają zawody:

kucharz

ślusarz

elektromonter

operator dźwigów

tokarz

mechanik samochodowy

spawacz samochodowy

elektr.-mech.samoch. itd.

ale podejmą każdą inną oferowaną pracę.

Wszystkie dary i oferty pracy prosimy składać:

KPK 288 Roncesvalles Av.

w godz. 10-5 i 8-10 wiecz. lub tel. 537-8872

DZIĘKUJEMY



WALNY XXVII ZJAZD KONGRESU

Grażyna Farnus



W dniach od 11 do 14 listopada obradował w Winnipeg Walny XXVII Zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej

Wzięło w nim udział blisko 100 delegatów z różnych prowincji Kanady

Obrady otworzył i witał Delegatów Prezes Zarządu Głównego KPK - p Jan Kaszuba. W imieniu Rządu Federalnego przemawiał i odczytał pozdrowienia premiera Kanady poseł Jesse Flis

Joe Clark jako gość honorowy, w dniu otwarcia zjazdu wygłosił przemówienie przyjęte z dużym entuzjazmem. W ostrych słowach potępił politykę wschodnioeuropejską rządu w Ottawie. Stwierdził, że Kanada powinna wprowadzić handlowe, dyplomatyczne i gospodarcze sankcje przeciw Sowietaom za ich agresywność w miejsce jej akceptacji. "Gdy Polacy walczyli o swą wolność, powiedział Clark pragnąłbym mieć świadomość, że popieramy ich podstawowe prawa, a nie ich gnębicieli". Joe Clark wyraził też nadzieję, że uwolnienie Wałęsy oznacza zmianę postawy rządu PRL w stosunku do ruchu i ducha Solidarności.

Przemówienie wzbudziło uznanie u większości uczestników Zjazdu, o czym świadczyła gromka stojąca owacja i gremialne "sto lat". Należy dodać, że minister zatrudnienia i imigracji L Axworthy oraz minister sprawiedliwości, a do niedawna minister spraw zagranicznych M MacGuigan również nagrodzeni zostali tradycyjną uroczystą piosenką.

Obecny był na zjeździe w charakterze gościa i mówcy Dennis Mc Dermott

Przywódca związków zawodowych wręczył Kongresowi Polonii Kanadyjskiej na ręce prezesa Kaszuby nagrodę Kanadyjskiego Kongresu Pracy Kongresowi Polonii Kanadyjskiej

PROTEST PRZECIW

STANOWI WOJENNEMU

MOPP — McDERMOTT

Prezydent CLC Denis Mc Dermott zapowiedział w swym przemówieniu ze Kanadyjski Kongres Pracy zamierza wystąpić z wnioskiem o usunięcie Polski z



S Orłowski, E Broadbent, p Kaszuba, J Milewski, J Kaszuba

Międzynarodowej Organizacji Pracy — agencji ONZ. Kanadyjskie związki zawodowe jak wynikało z wypowiedzi Mc Dermott wystąpią z tym wnioskiem już w tym tygodniu w Genewie

Kanada spodziewa się w tej sprawie poparcia ze strony związkowców z Niemiec Zachodnich i Skandynawii

L. Axworthy, minister zatrudnienia i imigracji zapowiedział rozszerzenie programu umożliwiającego pomoc dla uciekinierów. Wspomniał, że rząd nosi się z zamiarem umożliwienia osobom sponsorowanym przez osoby prywatne otrzymanie rządowych kursów języka angielskiego. Program ten ma wejść w życie w przyszłym roku

Zjazd wysoko ocenił pracę zarządu KPK, udzielając zarządowi obsolutorium z podziękowaniem. W toku zebran plenarnych pojawiły się wystąpienia krytyczne

ZWRACANO UWAGĘ NA - Błędy organizacyjne Zjazdu

- Na spóźnienie materiałów zjazdowych i ich zbyt wysoki koszt
- Na zbyt krótki czas obrad plenarnych
- Na brak sprawozdania komisji Krajowej
- Na nieobecność na zjeździe przedstawiciela RP na uchodźctwie

Braki w funkcjonowaniu Zarządu KPK

- na przykładanie mniejszej wagi do spraw młodzieżowych
- na niedostateczny obieg informacji i kontakt z terenem
- na niepełne wykorzystanie możliwości działania Komisji Emigracyjnej

Problemy ideologiczne

- Delegaci zwracali uwagę na niedostateczny nacisk ze strony KPK na Rząd Federalny w sprawie polskiej
- na zbyt małe poparcie materialne dla Solidarności w Kraju

Postulaty te znalazły wyraz w rezolucjach uchwalonych w podkomisjach i przedstawianych Zjazdowi w ostatnim dniu obrad

Podczas obrad plenarnych przedstawiono między innymi propozycje uchwał — przypominającą ustęp deklaracji ideowej Kongresu, którą uchwalił 25 Zjazd KPK w Montrealu, którego fragment brzmi "KPK popierac będzie wszędzie działalność polityczną () ze szczególnym uwzględnieniem Rządu Polskiego na uchodźctwie". Propozycję przyjęto przez aklamację

Uchwałą przedyskutowaną i przyjętą lecz wymagającą redakcji w ramach podkomisji była propozycja zobowiązująca Zarząd Główny do zapraszania przedstawiciela Rządu RP na przyszłe walne zjazdy

Przedstawiono propozycję złożenia hołdu Kościołowi Katolickiemu w Polsce z prymasem Józefem Glempem za jego bezkompromisową obronę praw ludzkich

Przedstawiono oświadczenie, którego formą ostatnią jest sprawa podkomisji wyrażająca zdziwienie wobec wypowiedzi premiera Kanady Pierra Trudeau opublikowanej w Globe and Mail 12 listopada 1982, w której premier dał wyraz swojej wierze w pokojowe intencje Leonida Breżniewa, Oświadczenie w poszerzonej formie przyjęto przez aklamację

W komisji ideologicznej przegłosowano dużą większością głosów również oświadczenie "Walny Zjazd KPK oświadcza, że opinie polityczne i komentarze w sprawie wydarzeń w Polsce wyrażane przez profesora Adama Bromkę są często niezgodne z poglądem społeczności polskiej w Kanadzie zrzeszonej w Kongresie Polonii Kanadyjskiej. Zwracamy się do środków masowego przekazu aby w wypadku publikowania wypowiedzi profesora Bromkę dopuszczały również odmienne opinie. Zjazd poleca Zarządowi Głównemu przekazanie tego oświadczenia kierownictwu właściwych środków masowego przekazu"

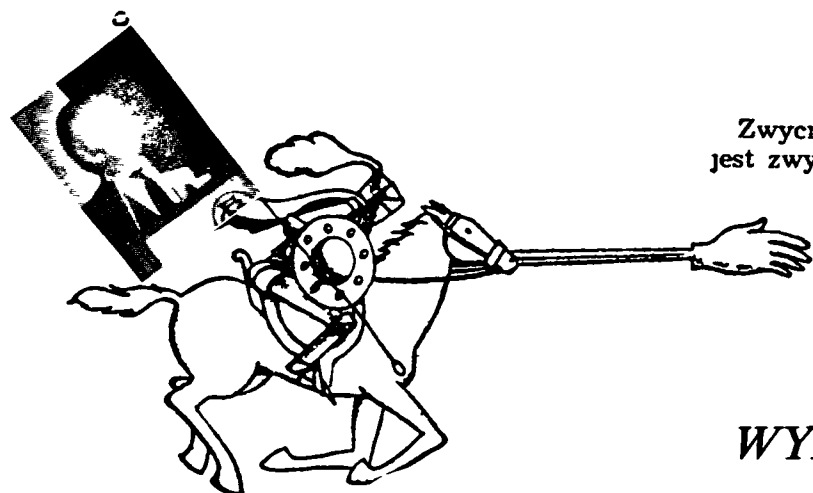
Pozostałe uchwały, rezolucje i wnioski opublikujemy po otrzymaniu odpowiednich materiałów z Zarządu KPK

Przewodniczącym Zjazdu był Kazimierz Wójcicki. Jednym z gości Zjazdu był dr Jerzy Milewski z BI "Solidarności" w Brukseli. Szczególne wyrazy uznania należą się gospodarzom Zjazdu z Winnipegu

PROGRAM XXVII WALNEGO ZJAZDU KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ

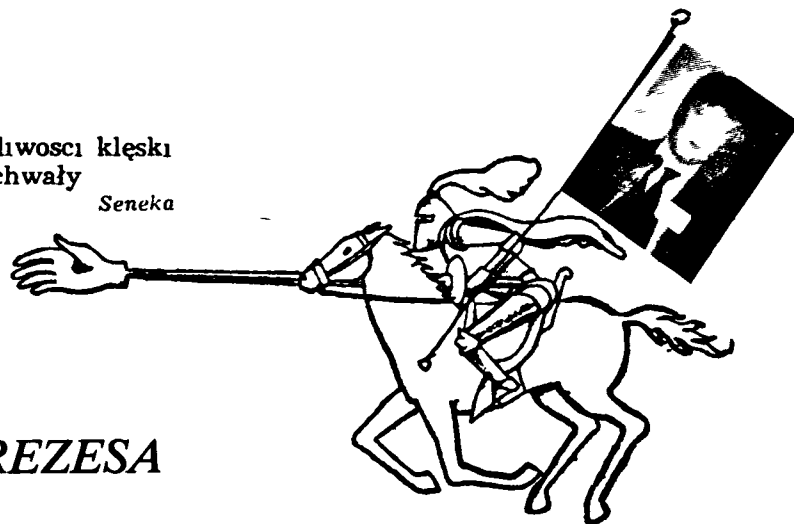
11 - 14 LISTOPADA 1982

Czwartek 11-ego	
godzina	Fort Garry Hotel
16 00-22 00	Rejestracja — Kom Weryfikacyjna
19 30-21 30	Zebrań Rady KPK Dom Komnatanta 1364 Main Street
21 30	Spotkanie towarzyskie / Dom Komnatanta /
Piątek 12-ego	
Fort Garry Hotel	
8 00-10 00	Rejestracja — Kom Weryfikacyjna
10 00-12 00	Uroczyste otwarcie Zjazdu Przewodniczący — Jan Kaszuba Prezes KPK Mistrz Ceremonii — H Kuzia Wprowadzenie pocztów sztandarowych Odszpiewanie hymnów narodowych Inwokacja — Arcybiskup Arch St Boniface Antoine Hacault Przywitanie — Jan Misiewicz Prezes KPK Okręg Manitoba Przywitanie i przedstawienie gości honorowych — Jan Kaszuba Przemówienia gości William Norrie Q C — Burmistrz M Winnipeg Howard Powley — Premier Prov Manitoba J Flis M P — Sekretarz Parlamentarny Min Komunikacji G Migala — VPrezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Marjorie Blankstein — Rada Stow Żydowskich Serge Radczuk — b Prezes Kom Ukraińskiego w Kanadzie Joseph Clark — Przywódca Partii Konserwatywnej w Kanadzie
12 00-13 30	Obiad Modlitwa — Ks Prałat E Hubicz Przemówienia — Dennis McDermott Prezes Kongresu Pracy
13 30-17 30	Obrady plenarne
17 30-19 00	Kolacja Modlitwa — Ks H Uczniak Przewodniczący Konferencji Księży na Śr Kanadę Przemówienie — L Axworthy Minister Zatrudnienia i Imigracji
19 00-22 30	Obrady w Komisjach
8 30-10 00	Obrady w Komisjach
10 15-12 30	Obrady plenarne
12 30-14 00	Obiad Modlitwa — Ks B Szmiglak Proboszcz Parafii Sw Andrzeja Boboli Przemówienie — E Broadbent M P Przywódca N DP
Sobota 13-ego	
14 00-17 00	Obrady plenarne i wybory władz
17 00-18 30	Przerwa
18 30	Spotkanie towarzyskie / cocktail /
19 00	Bankiet — Mistrz Ceremonii — Chris Lorenc Inwokacja — Arcybiskup Antoine Hacault Przemówienia Burmistrz M Winnipeg — William Norrie Q C Lillian P Mullen — Konsul Gen Stanów Zjednoczonych Roman Puciński — VPrezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Eugene Kostyra — Min Kultury i Zródł Historycznych Mark MacGuigan — Min Sprawiedliwości Senator S Haidasz — podziękowanie Po zakończeniu bankietu B A L
Niedziela 14-ego	
8 30-11 00	Obrady i zakończenie Zjazdu
11 30-12 15	Uroczysta Msza Sw w Kościele Sw Ducha 341 Selkirk Ave
12 45-13 15	Złobienie wienca pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza
13 30-14 30	Obiad Modlitwa — Ks R Kosian Przewodniczący Konferencji Księży na Wschodnią Kanadę
15 00	Uroczysta Akademia — Święto Niepodległości Polski 11 Listopada w teatrze Play House James Street



*
Zwycięstwo bez możliwości klęski
jest zwycięstwem bez chwały

Seneka



WYBORY PREZESA



Bohdan Ejbich

Jan Kaszuba



do wyborczej torby

Po pełnej napięcia walce elekcyjnej różnicą 4 głosów
wygrał dotychczasowy prezes Jan Kaszuba



Krzysztof Zawitkowski

Marek Malicki



SKŁAD
Prezes Kongresu — Jan Kaszuba
Pierwszy wiceprezes — inż. Stanisław Orłowski
Wiceprezesa Stanisław Brodzki, mec Marek Malicki, Henryk Szymański i Rudolf Kogler

ZARZĄDU
Sekretarzem generalnym został p. Kazimierz Klimaszewski
Skarbnikiem — p. Marek Dąbrowski
Sekretarzem protokółowym — p. Maria Dobrzańska

GLÓWNEGO
Na członków Zarządu Gł. (dyrektorów) Zjazd powołał pp. M. Celińskiego, E. Kędziora, ks. Ryszarda Kosiana, Henryka Łopńskiego, Irenę Kremblewską, M. Lunńskiego, Stanisława Sadowskiego, Leona

Stetkiewicza, Leona Zalewskiego, K. Goethela i W. Perchała

Zjazd przyjął do Zarządu przez aklamację kandydaturę wysunięte z sali Alicji Gettlich i Krzysztofa Zawitkowskiego

REZOLUCJA 27 ZJAZDU

My, Delegaci zebrani w dniach 12 do 14 listopada 1982 na XXVII Walnym Zjeździe Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Winnipegu, prowincji Manitobie, pomni na związek serc i krwi łączący nas z Macierzą Polską, o którym mówi założycielski akt tego Kongresu, oraz wypełniając uznany w tym akcie obowiązek "bronienia zawsze i wszędzie praw Narodu Polskiego i każdego Polaka do wolności, niezależności i swobodnego stanowienia o swoim losie", niniejszą rezolucję - w chwili szczególnie haniebnego gwałcenia tych praw - uchwaliliśmy

1 Grupa wojskowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wysługujących się interesom sowieckim, usiłuje zniweczyć wszelki ślad płomienia odnowy, który w sercach Polaków rozniecała "Solidarność". Uchwycawszy całą władzę w kraju, dopuszczają się oni, na naszych niejako oczach, bezwzględnej prześladowania wszystkich, którzy czynnie działali na rzecz "Solidarności", jak również tych, którzy nie chcą zaprzeczyć się

jej ideałów. Trwa nieustannie ciemnienie narodu znajdującego się w rozpaczliwych warunkach ekonomicznych, spowodowanych narzuconym systemem komunistycznym i nieudolnymi rządami przywódców

Wojskowa dyktatura głucha jest na wołanie o zniesienie wprowadzonego przez nią stanu wojennego, zwolnienie osób internowanych, aresztowanych i zasądzonych na kary więzienia z powodów politycznych oraz rozpoczęcie rzeczywistego dialogu z niezależnymi przedstawicielami społeczeństwa i Hierarchią kościelną. Przemoc i zastraszanie nie są zdolne wykrzesać współdziałania społeczeństwa ze zniechęconym rządem i doprowadzić do niezbędnych reform, bez których czeka ludność katastrofa gospodarcza i nieopisana nędza. Nie zapobiegne temu indywidualna i społeczna działalność charytatywna, choćby najbardziej ofiarna

2 Wskazujemy na istotnego sprawcę niedoli w Polsce jest

nim Związek Sowiecki. Narzucił on narodowi polskiemu swój tyrański system komunistyczny, obcy duchowi tego narodu, jego religijnym uczuciom, kulturze, historycznej przeszłości i ustrojowej tradycji. Kiedy mimo to po 36 latach ucisku polscy robotnicy zdołali utworzyć swoje samorządne związki zawodowe, niezależne od partii komunistycznej i ruch do takiego organizowania się ogarnął wszystkie warstwy społeczne, wówczas władcy sowieccy postanowili go zniszczyć. Ujawnił on bowiem wobec całego świata fałsz politycznego dogmatu komunistycznego stanowiącego podstawę ustroju, który Sowiety narzuciły wolnym poprzednio narodom Europy Środkowej i Wschodniej, a że partia komunistyczna jest jedynym wyrazicielem ludu pracującego i z tego tytułu ma wyłączne prawo do sprawowania władzy

Związki zawodowe skupione w "Solidarności" nie dążyły do obalenia rządów partii. Celem ich było zmusić władze partyjne i państwowe do respektowania

praw człowieka i obywatela, zagwarantowanych w konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz międzynarodowych umowach i paktach przez nią ratyfikowanych. Jednak kierownictwo Związku Sowieckiego dopatrzyło się w rozwoju "Solidarności" zagrożenia systemu, za pomocą którego trzyma w poddaństwie państwa satelickie, do zwalczania więc tego zagrożenia użyto kilku ślepo posłusznych wykonawców w polskich mundurach wojskowych

3 Tylko zdecydowana i jednolita postawa państw wolnego świata wobec Związku Sowieckiego oraz zgodne i skuteczne środki działania zdołają uratować Polskę, zapewniając jej tę bardzo skromną miarę wolności, której domagała się "Solidarność". Znaczenie mieć mogą tylko takie polityczne, gospodarcze, finansowe i dyplomatyczne metody postępowania, z którymi Sowiety będą musiały się liczyć. Działania, które uderzają jedynie w wojskową dyktaturę w

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie mogą osiągnąć należącego skutku. Co gorzej, powiększają one jeszcze bardziej niedolę ludności

Dlatego zwracamy się do Rządu Kanadyjskiego z apelem, aby użył wszelkich dostępnych sobie sposobów w celu wytworzenia tej zdecydowanej i jednolitej postawy państw wolnego świata i doprowadził do ustalenia wspólnej polityki kredytowej, sprzedaży żywności, surowców i technologii w stosunku do Związku Sowieckiego i jego państw satelickich oraz do zastosowania odpowiednich metod nacisku politycznego

Jest przy tym rzeczą konieczną, aby kierownicy państw wolnego świata zdawali sobie w pełni sprawę z faktu zagrożenia jego przyszłości przez agresywny imperializm Związku Sowieckiego. Walka o Polskę powinna być zatem tylko jednym z odcinków przeciwdziałania ekspansji Sowietów. W istocie bowiem rzeczą walka o nią jest częścią zmagania się o wolność nas wszystkich



Grudzień 1981 r. Czołgi szturmują Stocznę Gdańską

Stan wojenny w Polsce

SP
PO
BR



Warszawa w dniach stanu wojennego. Jak długo można rządzić przy pomocy terroru? Jak długo będzie trzeba, odpowiada Breżniew za grobu. Jego następcą Andropow jest specjalistą w zakresie terroru jako metody sprawowania władzy - do niedawna był szefem KGB

Kiedy w Polsce wybuchła Solidarność, najpierw straszono Polaków nie kończącymi się manewrami wojsk Układu Warszawskiego na lądzie, na morzu i w powietrzu. Kiedy to nie pomogło, wprowadzono stan wojenny i zorganizowano pogrom, który trwa do dziś. Formalnie nie było bezpośredniej inwazji sowieckiej. Faktycznie, pogrom dokonuje się na ządanie ZSRR, z udziałem licznych sowieckich ekspertów m.in. do spraw łączności i bezpieczeństwa, przy obecności tysięcy sowieckich żołnierzy stacjonujących w Polsce. Zachód uznał stan wojenny za akt sowieckiej interwencji dokonany rękoma Jaruzelskiego. W odpowiedzi, na ZSRR zostały nałożone sankcje gospodarcze.

ZSRR ponosi odpowiedzialność za robotników zamordowanych i torturowanych w czasie stanu wojennego, za obozy koncentracyjne Jaruzelskiego, za terror, za katastrofę gospodarczą.



Dowódca sił Układu Warszawskiego Marszałek Kulikow i gen Jaruzelski. Stan wojenny sowiecka inwazja na Polskę dokonana rękami polskich kolaborantów



ŚMIERC NA ŚNIEGU. Z kronik stanu wojennego

Bez wsparcia sowieckich czołgów Jaruzelski i jego janczarzy nie utrzymałby się przy władzy. Polska bliska dna upadku - to część spadku po Breżniewie.



Rok 1863. Carscy żołdacy aresztują polskich powstańców

WZNIK

BRZNEWIE

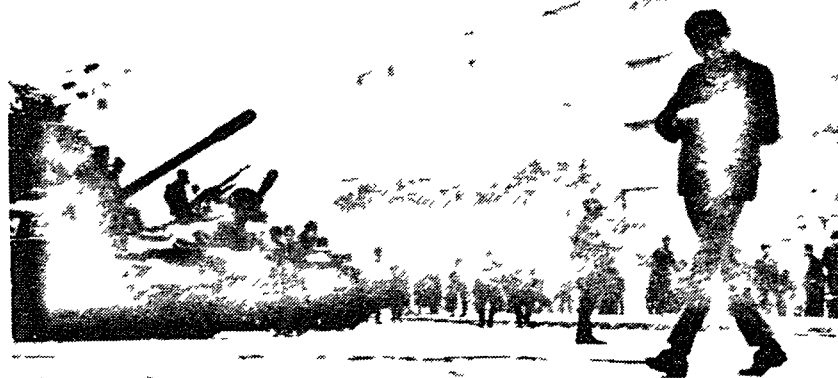


Partyzanci afgariscy

Inwazja w Afganistanie



Zniszczony czołg sowiecki w górach Afganistanu



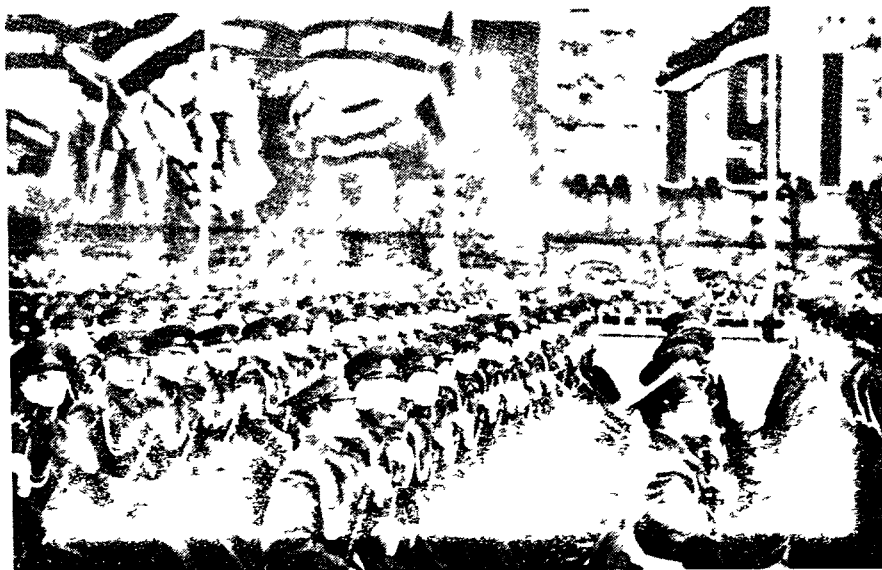
Sierpień 1968 r. Sowieckie czołgi w początek "normalizacji" Dział Pradze Koniec "praskiej wiosny", "normalizacja" to ulubione określenie władz w PRL

Doktryna Breżniewa

Aby uzasadnić sowiecką inwazję Czechosłowacji w 1968 r. Breżniew sformułował nową zasadę, że kiedy socjalizm jest zagrożony w jednym z krajów sowieckiego bloku, inne bratnie kraje mają prawo i obowiązek interweniować w jego obronie. Zachód i reszta świata przyjęły to bez szczególnego entuzjazmu, ale i bez przesadnego oburzenia. Ostatecznie, chodziło o sprawy, które działy się na własnym, sowieckim podwórku.

Gwiazdka 1980 roku przyniosła sowiecką inwazję w Afganistanie - poza własnym podwórkiem. Dla Zachodu był to szok, a liczne kraje trzeciego świata też były bardzo nie mile zaskoczone. Tym razem Zachód

nie zdobył się jeszcze na energiczną, skoordynowaną reakcję, ale wielu ludziom otworzyły się oczy i zaczęto dokładniej się przyglądać nie tylko korzyściom, ale i kosztom związanym z breżniewowską "detente" - polityką odprężenia, która pozwalała Sowietom zaspokajać potrzeby ludności dzięki handlowi z Zachodem (w sporej mierze opartym na uprzywilejowanych kredytach), a kierować własne środki na zbrojenia i ekspansję militarną. "Detente" dała też Sowietom dostęp do najnowocześniejszej technologii zachodniej, dzięki której dorównali Zachodowi swą siłą zbrojną (wielu specjalistów jest nawet zdania, że zdobyli przewagę).



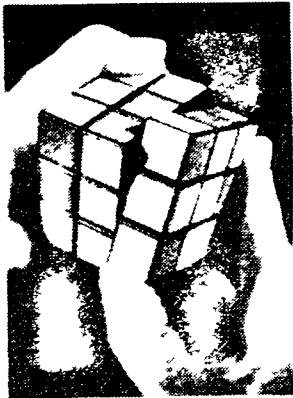
Pękające w szwach imperium sowieckie chronią przed rozpadem tylko ciosy żelaznej pięści. Niektórzy sądzą, że dalsze podboje mogą się jawić władcom ZSRR jako jedyne wyjście ze ślepego zaułka.

Spadek po Breżniewie to zmodernizowane siły zbrojne, co najmniej dorównujące siłom Paktu Północno-Atlantyckiego (W przygotowaniach do wojny w kosmosie

ZSRR ma przewagę, pisaliśmy o tym w poprzednim numerze ECHA TYGODNIA)

W Europie to m.in. setki setki naziemnych rakiet nuklearnych SS20 zdolnych razić każdy punkt na terenach Europy Zachodniej. To m.in. potężna, nowa flota sowiecka, ze śmiertelnościami lotniskowcami typu KIROW. Od kilku lat Sowietci wydają na zbrojenia więcej niż Amerykanie.

MIĘDZY FANTAZJĄ A NAUKĄ



PIEKIELNA KOSTKA

Kiedy w 1974 roku profesor architektury, 37-letni wówczas Węgier Erno Rubik wymyślił przyrząd, którego celem było danie wyobrażenia studentom o mnogości rozwiązań jakie otwierają przedmioty trójwymiarowe — nie przewidywał zapewne, że uwalnia w tym momencie diabła. Przyrząd jest kostką, dzielącą się w każdej płaszczyźnie na trzy warstwy, z których każda ma trzy rzędy, obejmujące po trzy małe kostki. Wszystko to można „przekręcać” do 360 stopni. Jeżeli więc każda ze ścian kostki składa się wyłącznie z płaszczyzn małych kostek jednego koloru (biały, niebieski, żółty, zielony, brązowy albo czerwony), to każde przekręcenie wprowadza nowy wariant kolorowy każdej z sześciu ścian. Wierzyć się nie chce, ale, jak obliczono, potencjalna możliwość wszystkich kolorowych układów wynosi 43 252 003 274 489 856 000. Stąd nazwa „piekielnej”, jaką nadaliśmy tej kostce, aczkolwiek nosi już miano oryginalne węgierskie „Buvos Kocka” (magiczna kostka), „Kostka Rubika” i inne. Przeszła już być zresztą pomocą naukową dla adeptów architektury, ale weszła triumfalnie na rynek jako niedroga (6—10 do-

larów) zabawka, która absorbuje bez reszty miliony dorosłych ludzi. Zabawa polega na łatwym „rozregulowaniu” ścian i niezwykle trudnym skręceniu ich tak, by każda składała się wyłącznie z jednego koloru. Stała się już przyczyną rozstroju „mysłowego” wielu osób. W RFN żona, która nieopatrznie kupiła „piekielną kostkę” mężowi na gwiazdkę, wnosi obecnie o rozwód, bowiem mąż w ogóle się do niej nie odzywa, zamyka się w osobnym pokoju kiedy przychodzą goście, kiedy zbliża się noc jest tak wypompowany kręceniem kostki, że nie ma siły się nawet przytulić. Wielkim sukcesem jest ułożenie kostki w 50 ruchach, raz już, 16-letni Anglik zdołał zrobić to w 28. Istnieje przekonanie, że można dojść do opanowania tego chaosu kolorów w 20 ruchach. Miliony ludzi na całym świecie kręcą piekielną kostkę i kręcą. Wielu spośród nich nie wytrzymuje tej zabawy nerwowo i... dostaje kręcka.

larów) zabawka, która absorbuje bez reszty miliony dorosłych ludzi. Zabawa polega na łatwym „rozregulowaniu” ścian i niezwykle trudnym skręceniu ich tak, by każda składała się wyłącznie z jednego koloru. Stała się już przyczyną rozstroju „mysłowego” wielu osób. W RFN żona, która nieopatrznie kupiła „piekielną kostkę” mężowi na gwiazdkę, wnosi obecnie o rozwód, bowiem mąż w ogóle się do niej nie odzywa, zamyka się w osobnym pokoju kiedy przychodzą goście, kiedy zbliża się noc jest tak wypompowany kręceniem kostki, że nie ma siły się nawet przytulić. Wielkim sukcesem jest ułożenie kostki w 50 ruchach, raz już, 16-letni Anglik zdołał zrobić to w 28. Istnieje przekonanie, że można dojść do opanowania tego chaosu kolorów w 20 ruchach. Miliony ludzi na całym świecie kręcą piekielną kostkę i kręcą. Wielu spośród nich nie wytrzymuje tej zabawy nerwowo i... dostaje kręcka.

Chcesz zostać czarownicą —



jedz żytni chleb

Wszystkim znany jest niesławny proces czarownic z Salem, który miał miejsce w 1692 roku i zakończył się egzekucją dwudziestu osób oskarżonych o uprawianie czarów i konszachty z siłami nieczystymi. Czy istnieje jakieś racjonalne wyjaśnienie obłędu, który opętał wówczas młode dziewczyny, które odegrały rolę oskarżycielek? Linda Ceporach i Mary Matossian uważają, że powodem „opętania” była rojnicza konwulsyjna — czyli po prostu zatrucie sporyszem. Sporysz jest gatunkiem grzyba pasożytniczego na życie. Jest on bardzo silną trucizną, a w mniejszych dawkach wykazuje własności halucynogenne. Przejawy zatrucia tj. odczucie cierpienia i szczypania skóry, swędzenia palców, halucynacje, oraz drgawki pokrywają się z opisem zachowania „opętanych” młodych kobiet, które doprowadziły do skazania na śmierć dwadzieścia osób, rzucając na nie podejrzenie o uprawianie czarów.

Żyto stanowiące główny gatunek zboża uprawianego przez osadników w New England najłatwiej ulega zakażeniu sporyszem w przypadku ostrych zim i dużej wilgotności w okresie uprawnym. Takie właśnie warunki atmosferyczne panowały w okolicach Salem w roku 1692. Zatrucia sporyszem występują najczęściej wśród dzieci i młodzieży, ponieważ w młodym wieku stosunek ciężaru spożywanego pokarmu do masy ciała jest większy niż w przypadku osób dorosłych. Na zatrucia bardziej podatne są kobiety.

Mieszkańcy Salem uznali więc objawy zatrucia sporyszem za przejaw obłędu spowodowanego opętaniem przez szatana. W stosunku do przedstawionej hipotezy wysunięto co prawda zastrzeżenie, twierdząc, że zachowanie dziewczyn należałoby raczej tłumaczyć podświadomym wzajemnym ich pobudzaniem, histerią, oraz psychologicznymi uwarunkowaniami, wytworzonymi przez atmosferę procesu. Wskazywano również na brak innych symptomów zatrucia takich jak nudności, wypieki na twarzy oraz niedobór witaminy

A. Uważa się jednak, że w przypadku zatrucia sporyszem te często nie występują. Natomiast za poparciem hipotezy zatrucia dodatkowo przemawia stwierdzenie prawidłowości szerzenia się „epidemii obłędu” po zimnych i wilgotnych sezonach uprawy żyta. Ponadto okazało się, że „epidemia opętania przez siły nieczyste”, które dotknęła głównie dzieci i młode dziewczyny w 1692 roku miała miejsce nie tylko w Salem, ale również w kilku innych pobliskich miejscowościach.

Dr Maciej Kamnski

NAJTANIEJ! NAJSZYBCIEJ!
WYSYŁAMY PACZKI DO POLSKI
Tylko \$ 3.30 za kg lotniczą
\$ 1,85 za kg morską

Dostawa lotnicza 7—10 dni
morska do 8 tygodni

— Najniższe ceny w Kanadzie!
— Odbiorca w Polsce nie ponosi dodatkowych kosztów
— Artykuły żywnościowe, chemiczne i odzież wolne od cła



DOMU TOWAROWO
WYSYŁKOWEGO

ARITON USA INC

NASI AGENCI
TORONTO

— 629 Queen St West
tel 363-9755

— 145 Roncesvalles Ave
tel 532-4503
MISSISSAUGA

— 5137 Tomken Rd
Tel 625-6424

Informacji udzielają nasi przedstawiciele, którzy posiadają także bogaty wybór gotowych zestawów żywnościowych

SPECJALNE ZESTAWY
ŚWIATECZNE
oraz
bardzo tanie
owoce cytrusowe

na przykład zestaw nr 817
— grapefruty 4 kg
— pomarańcze 9 kg
— cytryny 2 kg

TYLKO \$ 21 USA
Z PRZESYŁKĄ



KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
sprawnie załatwią

agencji firmy HIGH PARK
Tel 532-4441 217 Roncesvalles Ave

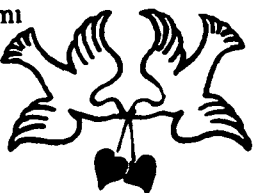


HIGH PARK RESTAURANT
Dining Lounge

czwartek, piątek, sobota

muzyka taneczna

Lokal zaprzyjaźniony z Polakami
tel 533-3321 233 Roncesvalles



Najnowszy, gwarantowany sposób
czyszczenia dywanów i mebli
wykona solidnie

Edmund DUSZYŃSKI

tel. 635-1910

Jak skutecznie szukać pracy w Kanadzie i USA?

(Ciąg dalszy)

Poprzednio w ECHU TYGODNIA wymieniliśmy następujące źródła informacji o rynku pracy: specjalne informatory i inne źródła w bibliotekach publicznych, prywatne agencje pośrednictwa pracy, ogłoszenia prasowe i informacje w prasie. Źródeł jest więcej.

Przyjaciele i znajomi

Słyszysz się często, że "ważne jest nie to co się umie, ale kogo się zna". W wielu przypadkach rzeczywiście okazuje się, że jest to prawda. Szukając pracy nie należy zaniedbywać osobistych znajomości. Są pracodawcy, wśród nich np. MATHER' s PIZZA w Kanadzie, którzy większość pracowników rekrutują spośród grona przyjaciół i znajomych osób już pracujących w firmie, które wykazały się pracowitością, solidnością i uczciwością. Często polecenie cenionego pracownika okazuje się decydujące. Pracujący w działach sprzedaży - "salesmen" - którzy codziennie odwiedzają wiele firm obsługując stałych klientów i poszukując nowych, mogą mieć aktualne informacje o zapotrzebowaniu na nowych pracowników.

Ostrzeżenie Nie należy nieustannie narzucać się przyjaciołom i znajomym, to ich w krótkim czasie zrazi. Zupełnie wystarczy poinformować ich, że szukamy pracy, co umiemy robić i jak mogą nam pomóc. Wielu zrobi co będą mogli, bo sami byli kiedyś w identycznej sytuacji. Lecz jeśli będziemy polegać tylko na przyjaciółach, nachodząc ich nieustannie, a samemu nie czyniąc żadnych innych wysiłków, narazimy się na to, że się od nas odwrócą.

Osobiste wizyty w firmach

Warto sporządzić listę firm w okolicy zamieszkania i osobiście je odwiedzić. Listę taką można przygotować na podstawie ogłoszeń w pismach fachowych ("trade journals", na przykład spawacz sięgnie po dostępne w bibliotekach kanadyjskie lub amerykańskie pisma dla spawaczy), na podstawie informacji w książce telefonicznej (trzeba sięgnąć po YELLOW PAGES - drukowany na żółtym papierze informator przemysłowy i handlowy. Uwaga w Toronto ostatnio YELLOW PAGES

składają się z dwu tomów, pierwszy dla prywatnych abonentów, o usługach dostępnych dla indywidualnych klientów, drugi - dla firm, zawiera spis hurtowni i innych przedsiębiorstw i jest przeznaczony dla przedsiębiorstw. Drugiego tomu nie otrzymują prywatni abonenci, a jest on szczególnie przydatny przy szukaniu pracy. Dostępny jest w bibliotekach).

Kolejne źródło informacji o firmach w okolicy zamieszkania to strony gospodarcze w prasie ("business section") i izba handlowa THE CHAMBER OF COMMERCE) w naszym mieście.

Dla oszczędności czasu i wysiłku warto sobie przygotować z góry plan wizyt w firmach, które nas interesują, wybierając najdogodniejszą trasę i najkrótsze dojazdy (O tym, jak powinno wyglądać nasze podanie o pracę na piśmie i jak się zachowywać w czasie rozmowy z potencjalnym pracodawcą napiszemy w najbliższych numerach ECHA TYGODNIA).

Kiedy w grę wchodzi duże odległości, warto kontaktować się z firmami telefonicznie. Trzeba się przygotować na to, że osoba odbierająca telefon będzie mówić bardzo krótko, treściwie i rzeczowo. Trzeba wyjaśnić, dlaczego dzwoniemy. Warto mieć z góry przygotowane odpowiedzi na wszelkie możliwe pytania. Celem takiego telefonu jest uzyskanie osobistej rozmowy z pracodawcą lub jego działem personalnym. Warto zwrócić na siebie uwagę zadając krótkie, rzeczowe pytania.

Związki zawodowe

Zależnie od rodzaju pracy której szukamy, może się okazać konieczne zwrócenie się do przedstawiciela związku zawodowego dysponującego informacjami o interesującej nas dziedzinie. Angażowanie na niektóre stanowiska odbywa się bezpośrednio przy udziale komitetów uczniowskich i czeladniczych w poszczególnych zawodach ("joint apprenticeship committees"). Jeśli nawet przyjmowanie do pracy odbywa się w inny sposób, urzędnicy tych komitetów dysponują cennymi informacjami o sytuacji w poszczególnych zawodach i o możliwościach i warunkach przyjęcia na ucznia czy czeladnika w każdej ze specjalności.

Ciąg dalszy za tydzień w ECHU TYGODNIA



POLICJA NIE MA PRAWA przekroczyć progu naszego domu, mieszkania, biura, ani wejść do naszego samochodu, jeśli dobrowolnie na to nie zezwalamy. Od zasady tej są tylko dwa wyjątki.

● Kiedy policjant ma nakaz rewizji (search warrant) albo specjalne pełnomocnictwa (Writ of Assistance),

● Kiedy policjant zamierza kogoś aresztować.

Ostatnio Sąd Najwyższy Kanady (the Supreme Court of Canada) uznał, że informacje których policja dostarcza władzom dla uzasadnienia rewizji muszą być dostępne dla ogółu. Informacje te mogą się okazać bardzo ważne w przypadku sprawy sądowej przeciw policji w związku z niewłaściwym przeprowadzeniem rewizji, konfiskaty.

Rewizja Osobista

Czy prawo do wejścia na teren naszego domu, mieszkania, biura lub samochodu łączy się z prawem policji do przeprowadzenia rewizji osobistej naszej osoby? Ogólnie rzecz biorąc, nie. Sekcja 8 Karty Praw postanawia, że "każdy ma prawo do ochrony przed nieuzasadnioną rewizją lub konfiskatą". Fakt, że policja ma prawo do wejścia na teren naszego mieszkania (w określonych sytuacjach, opisanych poprzednio) nie upoważnia jeszcze policji rewidowania właściciela. Po to, by policja miała prawo przeprowadzać rewizję osobistą, muszą zostać spełnione określone warunki, o których za chwilę. Oczywiście, możemy policjantowi dobrowolnie zezwolić na zrewidowanie nas, lecz wtedy nie możemy się później skarżyć, że nie miał prawa tego robić. Jest prawdopodobne, że sąd przyjmie dowody uzyskane przez policję w czasie takiej rewizji, mimo, iż nastąpiła za naszą zgodą. Sekcja 24 (2) kanadyjskiej Karty Praw upowaznia sądy do odrzucania dowodów, które rzuciłyby złe światło na wymiar sprawiedliwości jeśli by sąd przyjął. Przykładem takiego dowodu może być dobrowolne zeznanie oskarżonego zdobyte przez policję przy pomocy podstępów.

PRAWO I TY §

Kiedy policja ma prawo dokonywać rewizji osobistej?

A Przed uchwaleniem kanadyjskiej Karty Praw prawo zezwalało policji legalnie rewidującej pomieszczenie na zatrzymanie wszystkich obecnych w jednym pokoju i na uniemożliwienie im odpowiadania na telefony, nawet w sytuacjach, kiedy nikt nie był aresztowany. Lecz nawet wtedy ustawa Canadian Bill of Rights z 1960 roku dawała mieszkańcom prawo do telefonowania w poszukiwaniu porady prawnej i do jej uzyskania przez telefon. Obecnie, dzięki sekcjom 9 i 10 Karty Praw, policja nie ma prawa do zatrzymywania nikogo w takich sytuacjach. Sekcja 9 stanowi, że "Każdy ma prawo, by nie być dowolnie zatrzymanym lub więzionym". Kluczowe słowa w tym zdaniu, to "dowolnie" ("arbitrarily" po angielsku, co można też przetłumaczyć jako "arbitralnie"). Warto podać szczególne słownikowe znaczenia terminu "arbitrarily" i nie rządzonej zasadą, zależny od woli, oparty na czyimś upodobaniu, skłonności, naglej inspiracji 2 kapryśny 3 tyrański, despotyczny). Drugie kluczowe słowo to "zatrzymanie". Czy policja działa arbitralnie zatrzymując osoby w czasie rewizji? Czy zamknięcie tych osób w pokoju jest zatrzymaniem?

Niezależnie od odpowiedzi na te pytania, osoby te mają następujące prawa, przyznane im przez Kartę Praw

a prawo do tego, by bezzwłocznie poinformowano je o przyczynach postępowania policji
b prawo do tego, by niezwłocznie wziąć adwokata i udzielić mu instrukcji oraz do informacji o tym, że takie prawo posiadają.

B Wyjątkiem od punktu A są sytuacje, w których policja szuka narkotyków (środków chemicznych, które znajdują się na specjalnej liście narkotyków). Ustawa o kontroli narkotyków (the Narcotic Control Act), sekcja 10, daje policji w tych sytuacjach prawo do rewidowania każdego znajdującego się w pomieszczeniu. Oprócz obowiązku poddania się rewizji mamy w tych sytuacjach

drugi obowiązek, którego nie mamy podczas normalnych rewizji - musimy mianowicie udzielić policji pomocy w przeprowadzaniu rewizji i udzielić informacji, których w uzasadniony sposób się domaga. Obowiązki te narzuca sekcja 22 (1) (4) Food and Drug Act (Ustawa o żywności i lekach).

Trzeba jednak dodać, że kanadyjska Karta Praw stanowi, iż w przypadkach sprzeczności z jakimkolwiek innym prawem i przepisem w Kanadzie, obowiązuje Karta, a nie sprzeczny z nią przepis. Możliwe więc, że obecnie takie rewizje są już nielegalne.

C Policja prawdopodobnie ma prawo rewidować nas, jeśli zostaliśmy aresztowani. Sytuacji tej dotyczy sekcja 8 i 1 Karty Praw.

D Policja ma prawdopodobnie prawo rewidować nas w sytuacji, kiedy ma nakaz rewizji pomieszczenia (search warrant). Trzeba przypomnieć, że taki nakaz jest ważny (legalny) tylko, jeśli spełnia wymienione poprzednio warunki (pisał o tym w poprzednich numerach ECHA TYGODNIA). Nakaz musi wymieniać nazwisko właściciela pomieszczenia, przestępstwo w związku z którym rewizja ma zostać przeprowadzona, musi być datowany i nosić podpis sędziego pokoju (Justice of the Peace). Należy zaznaczyć, że nakaz rewizji

Nie należy stawiać policji oporu przy próbie dokonania rewizji osobistej. Jeśli uważamy, że rewizja jest nielegalna, należy ustnie zaprotestować, głośno i wyraźnie, jeśli to możliwe - w obecności świadków. Chodzi o to, by sąd nie doszedł do wniosku, że poprzez nasze bierne zachowanie się, zezwoliliśmy policji na rewizję osobistą - jeśli dojdzie do sprawy na skutek naszej skargi.

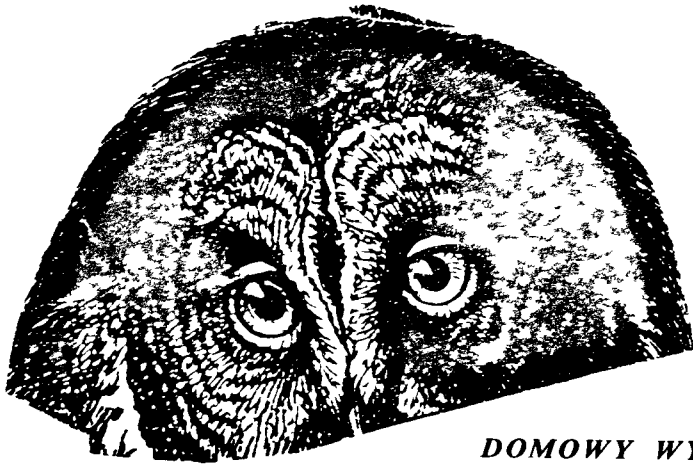
ZA TYDZIEŃ W ECHU TYGODNIA

Podsumowanie
POLICJA CHCE NAS
ARESztOWAC

Mecenas January

NIE TYLKO DLA KOBIET

Anne Steele, MSW, Toronto



Jak na Północną Amerykę, czasy są dziś dosyć ciężkie pod względem gospodarczym i nieraz warto przyjąć zasadę **ZRÓB SAMEMU** - "Do it Yourself", tym bardziej, że robocizna jest szalenie droga. Można w ten sposób zaoszczędzić sporo grosza i znaleźć przy tym niemało zadowolenia.

Możliwość dalszych oszczędności wylania się w postaci bezpłatnych broszur z instrukcjami, które na żądanie przysyłają agencje rządowe i firmy prywatne. Oto wybór takich broszur, które można otrzymać bezpłatnie pisząc pod wskazanym adresem. Szereg projektów opisanych w tych materiałach może zapewnić długie godziny pożytecznej rozrywki także starszym dzieciom i młodzieży w czasie długich zimowych miesięcy.

DOMOWY WYPIEK CHLEBA "Home-Baked Bread" - 16-stronicowa broszura pod tym tytułem opisuje sposoby pieczenia różnych gatunków domowego chleba. Są także przepisy na rogaliki, bułeczki, słodkie ciasta i angielskie "muffins". Adres

Agriculture Canada
Information Services
Ottawa, Ontario
K1A 0C7

POŻYTECZNE PREZENTY - "A Raft of Craft Ideas" Broszura zawiera 28 stron wypełnionych tuzinami pomysłów na prezenty - praktyczne, niezwykle i bardzo tanie, oczywiście do wykonania domowym sposobem. Można pisać do

Consumer Services Centre
Johnson Wax
1 Webster St
Brantford, Ontario
N3T 5R1

ZRÓB TO SAM

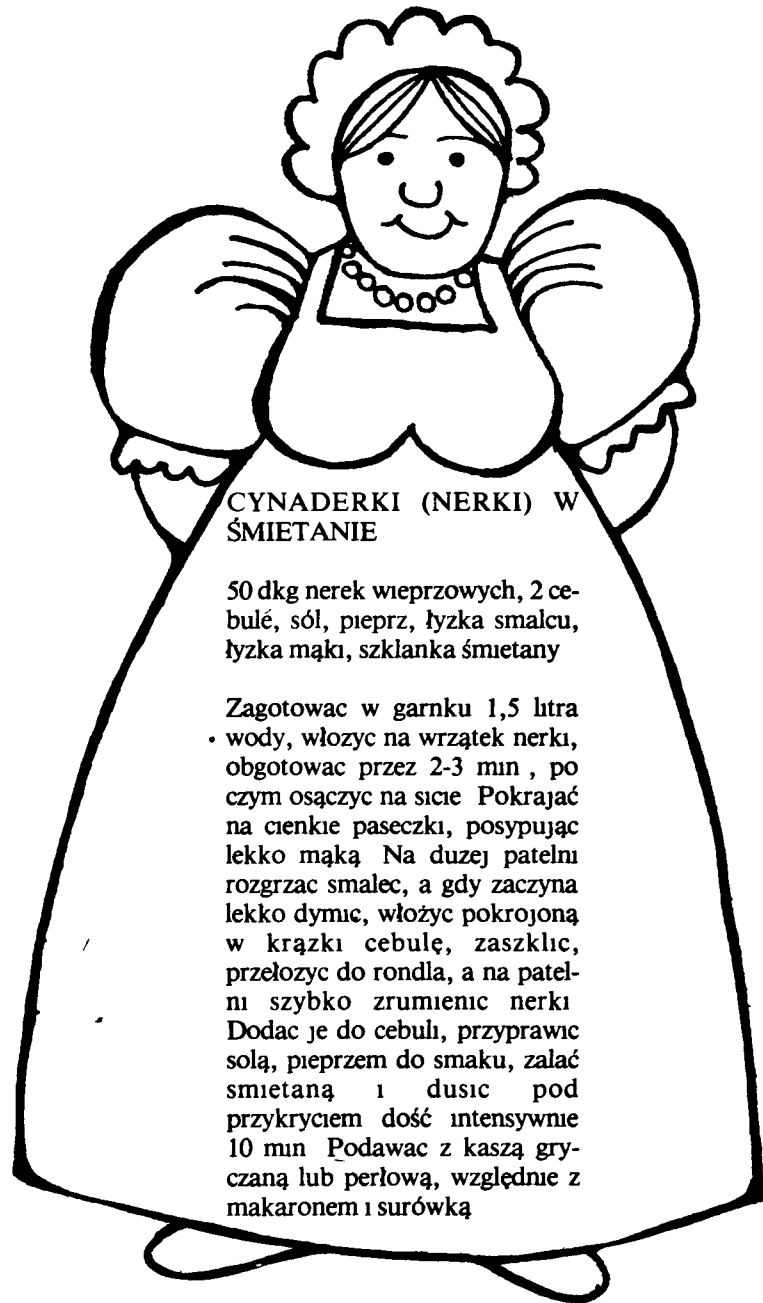
BETONIARSTWO - NA MAŁĄ SKALĘ - "Handy Guide for Small Concrete Jobs" Kto chce wzbogacić dom o atrakcyjne patio, zrobić nowe schody lub chodnik, znajdzie w tej 12-stronicowej książeczce wystarczające dla amatora instrukcje. Także informacje o wielu innych zastosowaniach betonu - w domu i wokół domu. Adres

CANADA CEMENT
LAFARGE Ltd
606 CATHCART ST
MONTREAL, P O
H3B 1L7

Canada Cement Lafarge
Ltd

606 Cathcart St
Montreal, P O
H3B 1L7

DC NASTĄPI

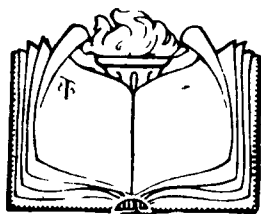


CYNADERKI (NERKI) W ŚMIETANIE

50 dkg nerek wieprzowych, 2 cebule, sól, pieprz, łyżka smalcu, łyżka mąki, szklanka śmietany

Zagotować w garnku 1,5 litra wody, włożyć na wrzątek nerki, obgotować przez 2-3 min, po czym osączyć na sicie. Pokrajać na cienkie paseczki, posypując lekko mąką. Na dużej patelni rozgrzać smalec, a gdy zaczyna lekko dymić, włożyć pokrojoną w krążki cebulę, zaskwic, przelozyc do rondla, a na patelni szybko zrumienić nerki. Dodac je do cebuli, przyprawic solą, pieprzem do smaku, zalac smietaną i dusic pod przykryciem dosc intensywnie 10 min. Podawac z kaszą gryczaną lub perlową, względnie z makaronem i surówką.

KATOLICKI WYDZIAŁ OŚWIATY (METROPOLITAN SEPARATE SCHOOL BOARD) zawiadamia



o dziennym kursie języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych

Opieka nad dziećmi uczestników kursu zapewniona

Zajęcia odbywają się codziennie w godzinach 9-1, w lokalu Kościoła Św. Marka przy Park Lawn Rd 277. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się pod wyżej wymieniony adres w godzinach lekcyjnych.

Echo Tygodnia

poszukuje współpracowników
jest zainteresowane współpracą z
dziennikarzami
zwłaszcza nowo przybyłymi

Hobbystami i zawodowcami. Szukamy też rysowników i grafików, osób znających się na łamaniu gazety. Płacimy skromnie, ale uznajemy zasługi. Kochamy. Szukamy osób chętnych do okazyjnej sprzedaży gazet. Płacimy 25 centów od sprzedanej. Praca nieprzyjemna, za to w soboty i niedziele i od święta.

Poszukujemy sprzedawców ECHA TYGODNIA w osiedlach polskich. Płacimy \$30 za sto sprzedanych egzemplarzy.



NAJTAŃSZE ZAKUPY

Na podstawie ogłoszeń
wielkich sklepów spożywczych

W TORONTO

WIEPRZOWINA



Wątroba wieprzowa 39 centów funt FOOD CITY
Mięso "na kiełbase" paczka 500-gramowa 1,29
dolara A&P Golonka 69 centów funt FOOD CITY
i KNOB HILL Parówki marki Maple Lodge Farms
69 centów funt KNOB HILL, paczka 375-gramowa
marki Mary Miles 89 centów DOMINION Kotlety
z łopatki 1,29 dol funt IGA, kotlety z pole-
dwicy 1,59 dol DARRIGO's

WOŁOWINA



Mielone 99 centów funt MIRACLE FOOD MART,
średnio chude mielone 1,69 funt LOBLAWS
Wątroбка 59 centów funt IGA Kotlety ("blade"
i "shoulder" - steki) 1,49 dol funt KNOB HILL
FARMS Pieczeń 1,89 dol DOMINION Na gulasz
bez kości 1,99 dol SAFEWAY i DOMINION



DROB



Kurczęta klasy A 89 centów funt KNOB HILL
Indyki gorszego gatunku ("utility grade")
89 centów funt A&P, klasy A 1,19 dol funt
FOOD CITY

OWOCE



Pomarańcze Valencia 98 centów za tuzin DOMI-
NION Mandarynki meksykańskie 99 centów za
tuzin RED & WHITE Pomarańcze marokańskie
69 centów funt SAFEWAY, 79 centów IGA i
FOOD CITY



JARZYNY



Smaczna zółta rzepa 99 centów za trzy RED
& WHITE, 1 dol KNOB HILL Ziemiaki worek
50-funtowy 2,99 dol KNOB HILL, worek 20-
funtowy 1,99 dol A&P i SAFEWAY Cebula 50-
funtowy worek 4,99 dol KNOB HILL.



UWAGA
STARY
CZŁOWIEK

ZDROWIE

Wśród ofiar wypadków w ruchu drogowym znaczny odsetek stanowią ludzie starsi, po sześćdziesiątym roku życia. Na domiar wśród śmiertelnych ofiar tych wypadków ludzie starsi przeważają. Wypadek drogowy stanowi zwykle dla człowieka starego znacznie większe ryzyko śmierci niż dla młodszego. Dzieje się tak dlatego, że człowiek stary jest pod każdym względem jednostką biologicznie słabszą. Obniżająca się wraz z wiekiem sprawność działania poszczególnych narządów, jak np. słuchu, wzroku, ośrodkowego układu nerwowego, stwarza ryzyko wypadku, a osłabione mechanizmy regeneracyjne, przystosowawcze i wyrównawcze starego organizmu nie gwarantują przetrwania skutków wypadku.

A oto najważniejsze, związane z procesem starzenia zmiany w narządach, które są "odpowiedzialne" za zmniejszenie sprawności psychofizycznej człowieka starego.

* Zmniejsza się zdolność odczuwania barw. Niedostateczne rozróżnianie barw przez osoby po sześćdziesiątym roku życia stwierdza się u 25 procent osób. Wynika to ze zmian w soczewce oka powodujących widzenie w odcieniu żółtawym i częściową ślepotę na barwę niebieską.

* Zmniejszenie pola widzenia powoduje, że człowiek spostrzega jedynie objekty znajdujące się na wprost.

* Wraz z wiekiem narząd wzroku staje się coraz mniej pobudliwy, a więc działa coraz mniej dokładnie i z opóźnieniem.

* W soczewce i ciałku szklistym oka na skutek zmian degeneracyjnych pojawiają się często zmętnienia określane przez pacjentów jako "mroczki" lub "latające muszki", które utrudniają widzenie zmniejszając jego wyrazistość.

* Poza zmianami, które są wywołane procesem starzenia, oczy ludzi starych często wykazują różnego rodzaju

Postępujący niedosłuch obejmuje z czasem inne tony średnie i niskie, objawiając się np. gorszym słyszeniem mowy.

Upośledzenie zdolności słyszenia nasila się jeszcze, gdy w otoczeniu jest szum i hałas.

Te zaburzenia w narządzie słuchu stwarzają człowiekowi starszemu trudności w porozumieniu się otoczeniem, pogarszają orientację przestrzenną i możliwość prawidłowej oceny sytuacji zagrożenia.

Na skutek zmian starszych zarówno w uchu wewnętrznym, gdzie mieści się narząd równowagi, jak też zmian układu nerwowego dużo osób starszych miewa zawroty głowy i zaburzenia równowagi, co jest dodatkowym czynnikiem utrudniającym im bezpieczne poruszanie się.

OŚRODKOWY UKŁAD NERWOWY

Bodźce płynące ze świata zewnętrznego i odbierane za pomocą zmysłów takich, jak dotyk, słuch czy wzrok, są następnie przesyłane do ośrodkowego układu nerwowego i analizowane w ośrodkach mózgowych, które rozstrzygają o sposobie reakcji organizmu na dany bodziec.

U człowieka starego występuje zwolnienie dopływu tych bodźców, a wskutek osłabienia funkcji analizatorów mózgowych nie zawsze interpretacja zjawisk słuchowych czy wzrokowych jest prawidłowa. Stąd możliwość omyłek, błędna ocena sytuacji. Ponadto czas reakcji na bodziec wydłuża się, a więc również reakcji obronnej, co w odniesieniu do ruchu drogowego często oznacza wypadek.

W wyniku zmian w układzie nerwowym u ludzi starych dochodzi często do zaburzenia koncepcji ruchu postępującego. Przejawia się to powolnym chodzeniem ludzi starych. Nasilone się tych zmian w układzie nerwowym powoduje niemożność zapoczątkowania chodu. Człowiek starszy stoi w miejscu z "przyklejonymi" do podłoża stopami. Niekiedy chód jest możliwy, dopóki nie trzeba skrócić lub przystanąć.

Łatwo sobie wyobrazić sytuację, jeśli taki człowiek znajdzie się na jezdni. Jego zachowanie jest dla kierowcy niezrozumiałe. Z gestów rąk

można wyczytać, iż widzi nadjeżdżający pojazd - dlaczego więc stoi w miejscu? Wystarczyłoby przecież dwa kroki do przodu. Lecz trzeba je móc zrobić!

Zmiany starcze w ośrodkowym układzie nerwowym odpowiedzialne są także za takie objawy, jak osłabienie pamięci, krytycyzmu, spowolnienie toku myślenia oraz zmniejszenia zdolności przystosowania się do zachodzących zmian, do nowej sytuacji.

Jeśli poza pogorszeniem funkcji narządów uwzględnimy jeszcze różnego rodzaju schorzenia nekające ludzi starych, jak choćby choroby stawów organiczujące sprawność ruchową, można wyobrazić sobie jak dużą trudnością dla człowieka starego jest poruszanie się w ruchu drogowym. **A WIĘC JEŚLI WIDZIMY W POBLIŻU NAS CZŁOWIEKA STAREGO, BEZRADNEGO - POMÓŻMY MU, PRZECIEŻ MY TEŻ JESTEŚMY LUDZMI!**

Opr. GRAŻYNA SŁONSKA

CAFE POLONEZ RESTAURANT

Fully Licensed Under L L B O
włas ZYGMUNT I IRENA ZYCHLA

zaprasza

ZE STAROPOLSKĄ GOŚCINNOŚCIĄ
NA SMAKOŁYKI

POLSKO-KANADYJSKIEJ KUCHNI
ORAZ "NAPOJE WYSOKOWE"

PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH

Poniedziałek (Monday) - Wtorek (Tuesday)

Środa (Wed) - Czwartek (Thur)

Niedziela (Sunday) 11 00 am - 11 00 pm

Piątek (Friday) - Sobota (Saturday)

11 00 am - 12 30 pm

195 RONCESVALLES AVENUE

tel 532-8432



ZABAWA TANECZNA

- POŁĄCZONA Z LOTERIĄ -

Przy dźwiękach popularnej orkiestry TUŁACZY Zelińskiego

Sobota, 27 listopada 1982 r.

Od godziny 8 wiecz. do 1-szej rano

w sali Gminy 1 Z.N.P. - 1087 Queen St. W.

CENA BILETU \$4.00 OD OSOBY - w cenę biletu włączone pączki i kawa.
Bilety do nabycia przy wejściu na salę.

DOCHÓD Z LOTERII BĘDZIE PRZEZNACZONY NA
UTRZYMANIE SZKOŁY POLSKIEJ Z.N.P. w KANADZIE
im. ADAMA MICKIEWICZA

Bar i bufet obficie zaopatrzone

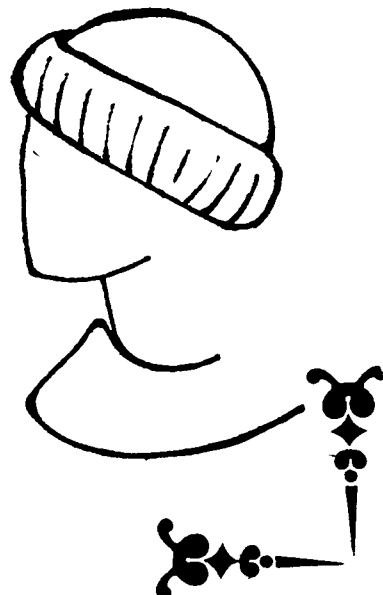
ZAPRASZAMY POLONIE Z TORONTO I OKOLICY!

Komitet Imprezowy Gminy 1-szej Z.N.P.

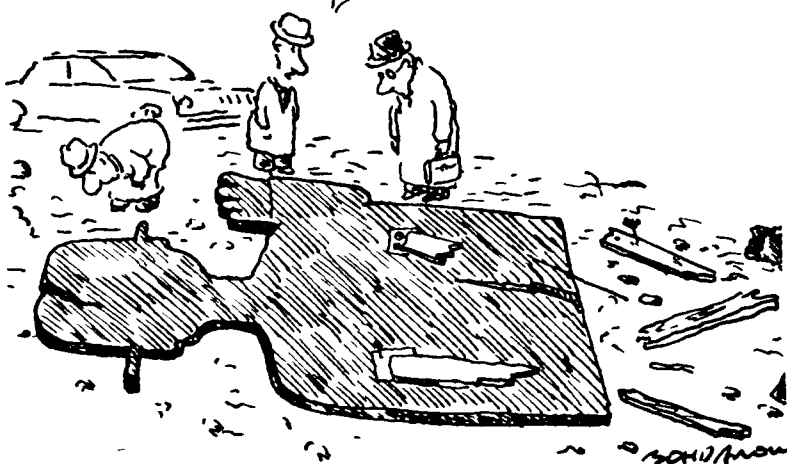
PORADY PRAKTYCZNE

CIEPŁA CZAPKA

Potrzeba ok 10 dkg grubej wełny (można połączyć kilka nitki), 4 lub 5 drutów nr 5. Narzucić na druty 54 oczka. Przerabiać ściągaczem (oczko prawe, oczko lewe) 9 cm. Dalej przerabiać tylko oczka prawe W 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36 rzędzie oczek prawych zbierać w równych odstępach 6 razy po 1 oczku. W 37 rzędzie ostatnie 6 oczek ściągnąć nitką i zaszyć. Wywinąć ściągacz i czapka gotowa.



- DA SIĘ NOWE WSPÓRNIKI, OTRZEPIE,
PODMALUJE TROCHĘ I BĘDZIE
ZUPEŁNIE TAK NOWY!



NARZĄD WZROKU

Upośledzenie funkcji narządu wzroku postępuje wraz z wiekiem.

* Większe jest znaczne zapotrzebowanie na światło. Oko człowieka sześćdziesięcioletniego wymaga trzykrotnie silniejszego oświetlenia, by widzieć tak samo jak oko dwudziestolatka.

* Opóźnia się przystosowanie oczu do widzenia w ciemności. Potrzeba znacznie dłuższego czasu, by po wyjściu z miejsca oświetlonego dobrze widzieć w ciemności lub w oświetleniu ulicznym.

schorzenia, które także upośledzają zdolność widzenia. Jest to zaćma, czyli zmętnienie soczewki, choroba bardzo częsta u ludzi starych, oraz jaskra, doprowadzająca nieraz do całkowitej utraty widzenia jednego lub obu oczu. **NARZĄD SŁUCHU**

W starszym wieku pogarsza się zwykle znacznie zdolność słyszenia, początkowo tonów wysokich, jak np. różnego rodzaju sygnałów dźwiękowych, dzwonek, klaksonów, a także radia, telewizji, rozmów telefonicznych

STAN SZTUKA
M.A., B.A. (Econ.), C.A.

TAX SERVICES

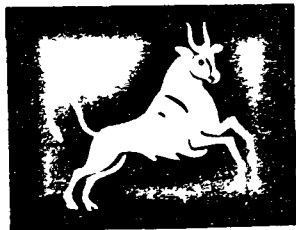
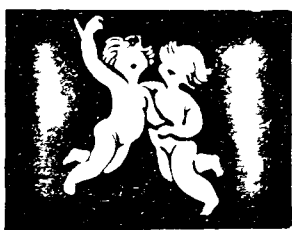
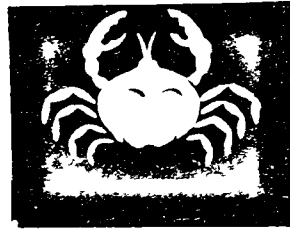
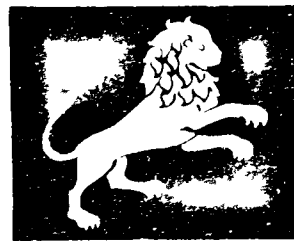
Mac Gillivray & Co.
CHARTERED ACCOUNTANTS

390 Bay Street, Suite 2400

Toronto, Ontario

M5H 2R6



BARAN (ARIES)
21 03 - 20 04BYK (Taurus)
21 04 - 21 05BLIŹNIAKI
(Gemini) 22 05 -
21 06RAK (Cancer)
22 06 - 23 07LEW (Leo)
24 07 - 23 08

Twoje poważne nastawienie do zawodowych spraw umożliwi ci zawarcie nowych znajomości niezwykle korzystnych. Może jeszcze nie dzisiaj, ale jutro. Pomysły, które nurtowały cię od jakiegoś czasu, naprawdę warto wprowadzić w czyn. Mogą wiele zmienić w twoim życiu, ale te zmiany raczej zaliczysz do szczęśliwych.

Jeśli jesteś w związku to twoje nowe zamierzenia oddalają cię nieco od partnera. Ale przy pełnej szczerości z twojej strony wszystko powinno ułożyć się dobrze. Dyskusja z partnerem może nawet poszerzyć spojrzenie na zamierzone plany i wzbogacić je.

Ostatnie dni listopada dla osób wolnych to spełnienie emocjonalnych oczekiwań. Zwróć uwagę na osobę spod znaku Strzelca, bo jest ci niezwykle życzliwa.

Na zdrowie nie możesz narzekać, ale nie będzie to okres wolny od nerwowego napięcia. Spróbuj nadmiar swej energii wykorzystać w fizycznym wysiłku, a będzie to zarazem relaksem.

Od jakiegoś czasu nurtują cię myśli o finansowej spółce lub o kredytach na własne przedsięwzięcie. I chociaż masz kogos w otoczeniu działającego przeciwko twoim zamiarom, to jednak twoje starania powinny przynieść pozytywny efekt. Prawdopodobnie wiele z tych spraw będziesz mógł korzystnie rozwiązać z początkiem grudnia. Równocześnie grozi ci jakaś sprawa podbramkowa, której szczęśliwe zakończenie wymagać będzie wielu trudu.

Osoby w związku powinny bardziej wciągać partnera do swoich przyszłościowych planów i realnie rozważać nawet jego marzenia. Bowiernie własnie coś z marzeń nabierze kształtów. Natomiast ze wspólnymi finansowymi przedsięwzięciami raczej radzę zaczekać jeszcze trochę.

Osoby wolne zbyt są pewne siebie w uczuciowych sprawach i traktują partnera jak swoją własność. Nie tędy prowadzi droga do szczęścia.

Masz ochotę rozpocząć dietę i unormować swój tryb życia. Słusznie. Powinno ci pomóc, ale z dietą nie przesadzaj za bardzo.

Słusznie nastawiłeś się na powiększenie swoich materialnych zasobów. Jeżeli nie wiąże się to z hazardem, ale z rzeczową i uczciwą finansową transakcją to szczęście po twojej stronie. I chociaż sądzisz, że ci wszyscy, od których uzależnione są twoje plany, niechętnie podejmują finansowy temat, to jednak właśnie oni pomogą ci już wkrótce.

Osobom w związku sprawy osobiste zaczynają układać się krańcowo różnie. Nie pozwól żalom zepsuć wszystkiego, co tak długo tworzyłeś razem z partnerem. A twoje nastroje, które wytrąciły cię z równowagi, powinny się lada dzień zmienić na pogodniejsze.

Dla osób wolnych zbliża się okres krytycznego spojrzenia na wiele dotychczasowych spraw. Radzę jednak unikać radykalnych konfrontacji.

Odczuwasz coraz większą witalność. W tym wyśmienitym samopoczuciu możesz nawet nie zauważyć, kiedy odezwie się jakaś zapomniana chroniczna dolegliwość.

W nadchodzącym okresie - dobrze byłoby uzgodnić współdziałanie z partnerami lub współpracownikami dla przyspieszenia rozwoju planów. Mogą zająć jakieś nagłe zmiany, które zmuszą cię do zrewidowania niektórych pojęć i zamierzeń. Okres raczej masz przychylny i otacza cię przyjaźń wielu osób.

W związku często jesteś drażliwy i agresywny. Tym samym całkowicie gasisz entuzjazm partnera do rozmów i wspólnych działań. Jeżeli będziesz dalej tak postępował to nie narzekaj, jeśli wasze uczuciowe więzy ulegną rozluźnieniu.

Osoby wolne będą zmuszone do zastanowienia się nad konkretną propozycją dotyczącą przyszłości. Odpowiedź będzie musiała być jednoznaczna.

Zdrowiu i samopoczuciu raczej nic nie zagraża, a w pierwszych dniach grudnia będziesz czuł się wprost wysmienicie. Wtedy wszystko powinno ci się udawać.

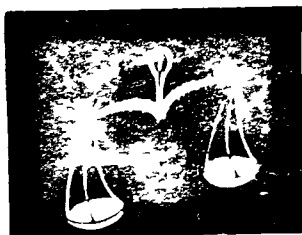
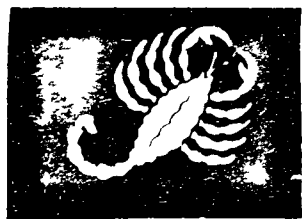
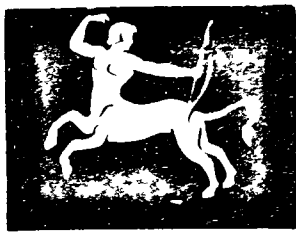
Wszystkie sprawy, jakich podejmiesz się w tym okresie, jesteś w stanie wykonać szybko i sprawnie. Przyniesie ci to korzyści i znacznie zwiększy uznanie dla twojej osoby. Do niektórych z tych spraw musisz podchodzić ostrożnie, bo więcej obiecują, a mniej przynoszą pożytku. Jak się dobrze zastanowisz to znajdziesz właściwe rozwiązanie. Od jakiegoś czasu zastanawiasz się nad propozycją jakiejś społeczno-socjalnej funkcji. Jej przyjęcie jest wskazane.

Osobom w związku różne rodzinne sprawy dotyczące

partnera, dzieci, rodziców lub przyjaciół, dość znacznie skomplikują plany. Ale nie bądź zaraz przerażony, wszystko wyjaśni się i znowu nad głową zobaczysz bezchmurne niebo.

Wolne lwy mogą się poczuć w uczuciowej pułapce. Bo właśnie ta jedyna z wybranych zawiadnie całkowicie ich myślami.

Masz za dużo energii i za mało psychicznej stabilności. Jakoś to trzeba wyrównać, bo inaczej będziesz stał się potykał na równej drodze.

WAGA (Libra)
24 09 - 23 10SKORPION (Scorpio)
24 10 - 22 11STRZELEC
(Sagittarius)
23 11 - 21 12KOZIOROŻEC
(Capricorn)
22 12 - 20 01WODNIK (Aquarius)
19 02 - 21 01

Spotkasz się z propozycją godną uwagi i zastanowienia. Pamiętaj jednak, że nie wszystko, co z początku wydaje się obiecujące, wytrzyma próbę czasu. Przygotuj się również, że sprawa, o której prawie zapomniałeś, nagle nabierze rumieńców i może przynieść ci niemałe korzyści. Tak więc musisz się liczyć w najbliższej przyszłości z różnymi niespodziankami.

Osoby w związku mogą mieć nastroje, które znacznie utrudnią współpracę z partnerem. Nawet rozmowy będą się nie kleić. Ale każda chwila wspólnej radości będzie się liczyć podwójnie i to pomoże przetrwać najtrudniejszy okres.

Osoby wolne wpływają na szerokie wody romantycznych uczuć. Ta żegluga nie zawsze będzie spokojna. Ale dość szybko odnajdą światła portu. A miłe wspomnienia będą im towarzyszyć przez wiele lat.

Ze zdrowiem już zupełnie dobrze. Nie jest to jeszcze pełnia sił witalnych i związanego z tym dobrego samopoczucia. Ale jutro będzie jeszcze lepiej i to jest najważniejsze.

Właśnie w najbliższym okresie nadarza się wyjątkowa sposobność, żebyś mógł zrealizować finansowe zamierzenia. I chociaż wszystko będzie wydawać się niezwykle korzystne to jednak staraj się przewidzieć niektóre trudności, abys nagle nie poczuł, iż grunt usuwa ci się spod nóg. Tym samym nie ulegaj fałszywym złudzeniom, ale wszystko bierz na zdrowy rozum. Dokładnie zbadaj, a potem bądź wymagający od siebie i od innych. I przestrzegam cię, nikomu nie powierzaj swoich sekretów.

Jakaś dość przypadkowa rozłąka z partnerem nie powinna stać się powodem późniejszych problemów i nieporozumień. Więcej serca musicie okazywać sobie nawzajem. Zamykanie się w sobie to tylko powiększanie oziębłości.

Osoby wolne mogą z sentymentem wspominać wydarzenia z niedawnej przeszłości. To nieprzemijające wrażenie stanie się motorem ich dalszych poczynań. Nie zawsze skończy się to szczęśliwie. Po prostu jak w życiu.

Z natury swej jesteś bardzo żywotny i to ci sprzyja. Ale małe chwile przygnębienia mogą ci się przytrafić i wtedy nie zatrzymaj sobie za bardzo życia.

Jeżeli do tej pory nie przedsięwziąłeś finansowo-zawodowych decyzji to teraz już nie zmieniaj na siłę stanu swych spraw. Przez ten krótki tydzień trochę odsapnij od wszystkiego. Natomiast możesz zauważyć, że ktos z twojego otoczenia zamierza uczynić fałszywy krok, wtedy pospiesz z dobrą radą. W rezultacie na tym i ty skorzystasz. Twoje towarzyskie kontakty mogą się znacznie ożywić i jakaś przyjaźń przez ciebie niedoceniona okaże się prawdziwą i znaczącą.

Trochę odsunął się od partnera, a właśnie teraz będzie wam potrzebne wspólne porozumienie przy rozstrzygnięciu zawodowych spraw. Jednego z was. Dzieci też wymagają większej opieki, jeśli chcecie uniknąć kłopotów.

Osoby wolne pociągać będzie ktoś spod znaku Bliźniąt. Urzeknie cię jego zwa intelekcyjna i wszechstronność rozumienia życia. Razem powinno być wam dobrze.

Tuz, tuz przed grudniem pozwól sobie na dodatkowy relaks, a to dlatego, że nie jesteś całkiem zebrany w sobie i w dodatku trochę denerwujesz się otoczeniem.

Nadal jesteś pełen inicjatywy. Planuj masz szerokie. Twój codzienny wysiłek i wielka ambicja mogą teraz właśnie przynieść spodziewane rezultaty. Tak zawodowe, jak finansowe. W tej pierwszej dziedzinie dotyczyć to może awansu i uznania. Ale także lepiej rysują się finansowe możliwości. Uważaj jednak na wszystko, co mówisz, bo jedno nieopatrzone słówko może narobić ci wrogów. I bardzo ważne, sam przed sobą i ze sobą bądź szczerzy.

Osoby w związku coraz większą przyjaźnią i uczuciem darzą partnera. Ale nie radzimy ci, abyś przynosił do domu wszystkich zawodowych irytacji i rozterek. Spokojne dzielenie się z partnerem swoimi kłopotami przyniesie większy oddźwięk i zrozumienie.

Osoby wolne mogą zacząć inaczej oceniać osoby, z którymi się spotykały. Nie jest to przyzmat krytycyzmu tylko osąd niektórych poczynań. To głębsze przemyślenie może dać dobre rezultaty.

W zdrowotnych sprawach może być potrzebna jakaś szybka decyzja. Wtedy nie zwlekaj.

Z koncem tego miesiąca możesz osiągnąć w zawodowej działalności wiele z tego, do czego dążyłeś z takim uporem. Tylko pamiętaj, od ciebie to wyłącznie zależy i nie wolno ci odpowiedzialności i trudów przerzucić na barki innych, bo wtedy możesz wszystko zaprzepścić. Masz coraz większe możliwości oddziaływania na innych słowem mówionym i pisaniem. Przez cały rok zachodziły w tobie subtelne zmiany związane z twoim indywidualnym widzeniem świata. Jesteś u pewnego kresu. Oby ten świat okazał ci się przychylny jak na to zasługujesz. Masz przyjaciela, z którym chcesz dzielić wszystkie problemy. Nie jest to dobre dla was obu.

Osobom w związku sprzyjają domowe stosunki, a uczucia wzajemne rosną jak na drożdżach.

Osoby wolne winny być bardziej sprawiedliwe w ocenie swoich spraw i uczuć. Muszą uważać w postępowaniu, bo mogą spotkać się z dezaprobatą.

Nie możesz stale żyć na pełnych obrotach. Fizycznych i psychicznych. Pierwsze dni grudnia to konieczność większego relaksu, jeśli nie chcesz większych zdrowotnych niedomagań.



PANNA (Virgo)

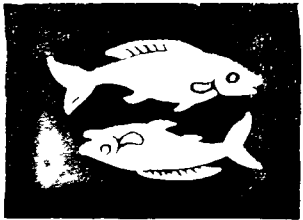
24 08 - 23 09

Twoje skupienie uwagi na zawodowej działalności pozwoli ci jasno i właściwie ocenić niektóre sprawy. Twoja sytuacja staje się coraz korzystniejsza, a możliwości w najbliższym okresie będą jeszcze większe. Postaraj się je wykorzystać. Możesz się spotkać z zawodową propozycją przełożonego i mimo, że nie otrzymasz żadnych dodatkowych wskazówek, polegaj na własnej intuicji i szczęściu.

W obrębie twojego związku może się coś niespodziewanie zmienić. Wtedy będziesz musiał podjąć szybką decyzję. Nie licz w tym wypadku za bardzo na partnera, bo on właśnie tego spodziewa się od ciebie.

Osoby wolne oczekują radosne chwile, jakich niemało niesie życie. Ale zbyt silna niecierpliwość może przyhamować uczucia partnera.

Nic nie może cię utrzymać w czterech ścianach domu. Taka aktywność jest dobra dla twojego zdrowia. Tylko uważaj, abyś w szampanским nastroju nie doprowadził do jakiegoś kolizji.



RYBY (Pisces)

20 02 - 20 03

W nadchodzącym okresie znajdziesz więcej możliwości dla powiększenia swych zasobów materialnych. Jeżeli masz jakieś obiekty do pewnych spraw to zbadaj je dokładnie. Jeżeli masz z drugiej strony nie czyn tego za długo, bo utracisz nadarżającą się szansę. Tak samo nie powinieneś działać zbyt chytrze. Przy tym wszystkim nie zapomnij, że nie jesteś sam. Działasz wśród ludzi, którzy chętnie okazują ci zycliwą pomoc.

Osobom w związku początek miesiąca przyniesie konieczność rozwiązania pewnych spraw domowo-rodziny. Będą one wymagały czasu i zrozumienia z partnerem. Nie poddawaj się za bardzo emocjom. Również z jednym z dzieci trzeba będzie porozmawiać poważnie.

Osoby wolne niech nie wyciągają zbyt pochopnych wniosków co do uczuć własnych lub partnera. Jeszcze nie wszystko jest ustabilizowane. Jakis mały incydent może dość mocno wstrząsnąć fundamentami twoich planów.

Masz pewne obawy o zdrowie, a jednocześnie je lekceważysz. Brak ci logiki w codziennym postępowaniu, a szczególnie w przestrzeganiu diety i odpoczynku.

KRZYZOWKA NR 8

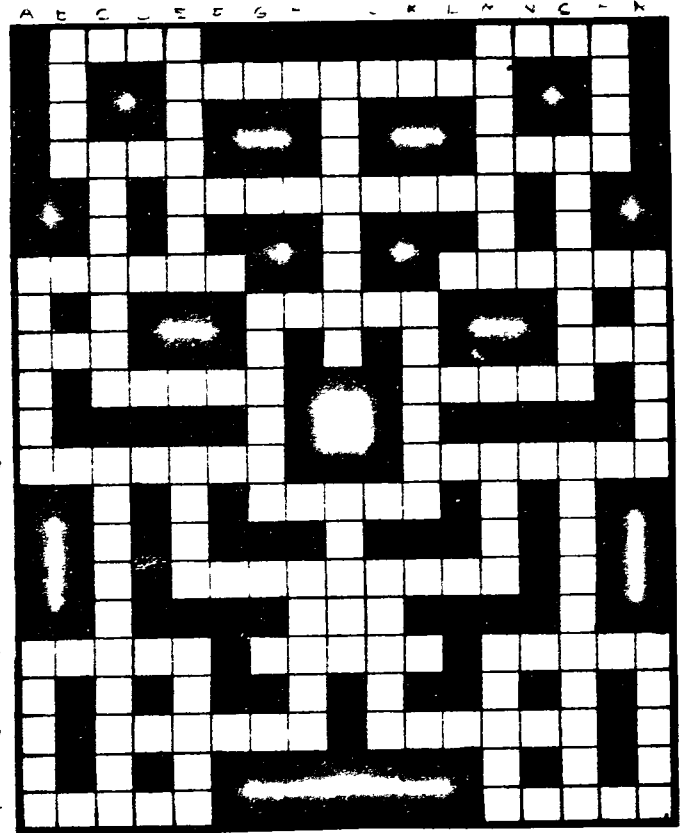
Pozomo

- 1-B jeden ze zmysłów
1-M tam płacisz
2-E zespół urządzeń
3-B drogie miejsce w teatrze
3-M dziecienna choroba
4-E ugoda
5-A ludowa nazwa kukulki
5-L informacyjny lub do kawy
6-G kawał chleba
7-A podstawowy materialny element dziedziczenia, najmniejszy odcinek chromosomu
7-O część seta w tenisie
8-C nazwa różnych rodzajów zarobkowych spółdzielni pracy, dobrowolnych zrzeszeń chłopów, rzemieślników w Rosji carskiej i w ZSRR
8-K członkiem rady
9-A teatrzyk o lekkim repertuarze
9-K reperacja
10-G do psa żeby przynosił
11-E stolica Holandii
12-H nie on
13-A starcie zbrojne
13-G pasie się na łące
13-M korsarz
14-C nie podpisał się
14-J pierogi z baru mlecznego

- 15-A między scenami na planie filmu
15-M nie można przejechać

Pionowo

- 1-B eos na szyję
1-E z rodziny kotów
1-M na deszcz
1-P imię do czytania w obie strony
2-I wygląd
3-C olchowy lasek
3-O zalecana przy podejmowaniu decyzji
5-A w wieloczynnościowej maszynie do szycia
5-R galgan
6-G na niej farby
6-K uchybienie, zniewaga
9-C szereg słupków przykrytych poręczą
9-E co i jak zrobic
9-M do przewożenia przez wodę
9-O maturzysta
10-I nota
11-H u ludów pierwotnych gołło rodziny lub klanu
11-J przyrząd radiolokacyjny
13-A na cwikle
13-E zapowiedz
13-M rodzaj wystawy
13-R cyganski



KRZYZOWKA NR 7

ROZWIĄZANIE

- Pozomo
1-C smok
1-J gram
2-A zez
2-M Iza
3-F złota
4-C loza
4-J ruda
5-E wiertło
6-A poza
6-L stos
7-E krzesło
8-A bagno
8-K lampa
9-E koperta
10-A Rena
10-L mama
11-E dewizka
12-A Newton
12-J miarka
14-B tan
14-L idy
15-D kompromis
16-A Tirana
14-J skórka

Pionowo

- 1-C "Szał"
1-F koza
1-J gwar
1-M musa
2-A zastęp
2-O Aramis
3-H ostrzeżenie
4-E zew
4-K udo
6-C zag
6-M tom
7-E kok
7-K Ola
8-A barman
8-O Alaska
10-C nerw
10-M Azor
11-F Etna
11-J kuma
12-B Estonia
12-D tank
12-L Apis
12-N krytyka
13-H mordka
15-E okno
15-K Inka

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 7

Koń ma 4 nogi i 1 głowę (w sumie 5), gęś ma 2 nogi i 1 głowę (w sumie 3). Liczbę 100 głów i nóg koni i gęsi (łącznie) można rozbić tylko dwojako na dwie mniejsze części, podzielne odpowiednio przez 5 i przez 3, a mianowicie 85 plus 15 albo 70 plus 30. Odpowiada to sumom 17 koni plus 5 gęsi albo 14 koni plus 10 gęsi. Łączna liczba koni i gęsi musi się jednak bez reszty dzielić przez 3 (jest ich bowiem 3 razy więcej niż krów), a więc pierwsza możliwość odpada (17 plus 5 równa się 22, a więc nie jest podzielne przez 3). Jedyne rozwiązanie daje druga możliwość (14 plus 10 równa się 24, 24 3 równa się 8). Na pastwisku było 8 krów, 14 koni i 10 gęsi.

ZIMA TUŻ, TUŻ...



Jeśli nie zainstalowałeś izolacji w swym domu, nie zabezpieczyłeś szczelin lub nie przerobiłeś systemu olejowego ogrzewania na inny — Twoje tegoroczne rachunki za ogrzewanie będą najprawdopodobniej wyższe niż poprzednio.

MY CI poradzimy jak wprowadzić najbardziej oszczędne rozwiązanie w Twoim domu, jak postępować z kontraktorami jak dokonywać poprawek samemu i gdzie nabywać materiał.

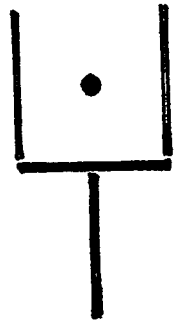
Poinformujemy Cię także odnośnie dotacji rządowych na ten cel oraz POZYCZEK o znizonej stopie oprocentowania udzielanych przez naszą firmę.

TORONTO HYDRO
595-6780

ZADANIE-WIDEŁKI

Z czterech jednakowej długości patyczków i jednej monety układamy "widełki", wewnątrz których umieszczamy monetę.

Zadanie polega na tym, aby przez zmianę położenia dwóch i tylko dwóch patyczków zachować kształt "widełek", ale bez monety w ich wnętrzu.



HOROSKOP 1983

WYDANIE W JĘZYKU POLSKIM
stron 230

- comiesięczny horoskop dla każdego znaku
- omówienie poszczególnych znaków zodiaku
- inne astrologiczne informacje

HOROSKOP 1983 będziemy wysyłać po uprzednim nadesłaniu należności w kolejności ich zgłoszeń. Zwracamy uwagę, że nakład książki jest ograniczony.

Czeki lub Money Orders należy wystawiać na

"Book for Everyone Publishing House"
10 Donway East H8
Don Mills, ONT
M3C 1X7

CENA \$ 8 00 z przesyłką \$ 9 50

Nazwisko i imię

Adres

Miasto

Prowincja — Stan Kod

STRONA BOŁKA I LOŁKA

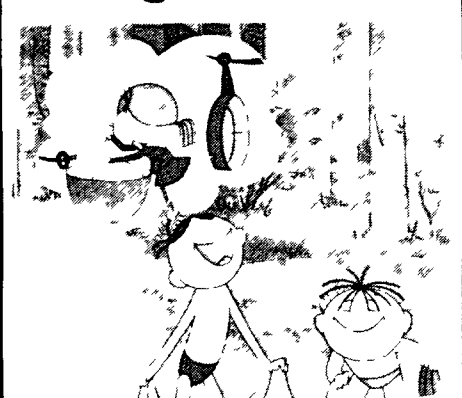
JESIENNA
WYCIECZKA
BOLKA I LOLKA



PCHŁA

Czy jest na ziemi zwierzę,
które odpowie szczerze,
ze nie boi się lwa

- Ja -
zgłosiła się pchła
I krótko wyjaśniła
- Gdybym lwiej krwi nie piła
to może bym się bała
Ze strachu aż drzę cała
rano, gdy tylko wstanę,
ale gdy zjem śniadanie
ustaje dygotanie
A w połowie obiadu
po lęku ani śladu
A kiedy kolację zjem
to sama czuję się lwem
Na dowód odwagi mojej,
ze nic a nic się nie boję -
Pchła
skoczyła na lwa
król zwierząt nie ryknął srogo,
lecz stulił pod siebie ogon
i tak przerażony umykał,
ze dalej nie ma po co
pisac tego wierszyka



BOLEK I LOLEK w baśni „Złota Rybka”

Na motywach bajki A Puszkina — Leszek Mech

W domku nad jeziorem mieszkali dwaj przyjaciele, Bolek i Lolek. Lolek w piecu palił, drwa rąbał, wodę przynosił, a Bolek wylegiwał się do góry brzuchem i rozmyślał, w czym jeszcze wytrzeźwić się kolegą. Pewnego dnia rzekł:

— Lolek, mogłabyś złowić rybę na obiad

Lolek bez słowa wziął wędkę i poszedł nad jezioro. Na haczyk założył przynętę i — pac! — haczyk zarzucił w wodę.

Niebieskie fale marszczą jezioro, pod wpływem blizutko — tak szemrzą, jakby chciały rozmawiać z chłopcem. Wtem wędka drgnęła, sznurek naprężył się — korek zniknął w głąbinie.

— Złapałem rybę — ucieszył się Lolek. Poderwał wędkę. Bryzg wody błysnął w powietrzu i na piasek upadła rybka. Chłopiec ze zdumieniem spoglądał na zdobycz. Rybka wprawdzie była mała, ale w promieniach słońca lśniły złociste łuski.

„Czyżbym złowił złotą rybkę?” pomyślał Lolek i cichutko zapytał:

— Czy może jesteś złotą rybką?

— Jestem — odpowiedziała ludzkim głosem rybka.

— Rybka czarodziejka

— Oczywiście. Jeśli mnie uwolnisz, to

obdaruję cię, chłopcze, czym zapragniesz.

— Zawsze chciałem mieć hulajnogę.

— szepnęła Lolek i nie wierzy własnym oczom. Na brzegu stoi hulajnoga. Z błyszczącą trąbką przy kierownicy, z czerwonym światełkiem przy kółku.

— Dziękuję ci, złota rybko — rzekł Lolek i rybkę uwolnioną z haczyka wpuszcł do jeziora. Plusnęła, zniknęła.

— Miałaś złowić rybę, a przyniosłaś hulajnogę — burknął Bolek — Skąd ją wzięłaś?

— Dostałem od złotej rybki — uśmiechnął się Lolek.

— Złowiłeś złotą rybkę — z niedowierzaniem zapytał Bolek.

— Złowiłem.

— I poprosiłeś ją o hulajnogę?

— Tak.

— Głupiec! — wrzasnął Bolek i zeskończył z tapczana — Natychmiast wracaj nad jezioro i proś złotą rybkę o wysięgowy rower.

Lolek wrócił nad jezioro, nisko pokłonił się szumiącym falom i zawołał:

— Złota rybko, dobra rybko, czy mnie słyszysz?

Zapłuskało, zamigotało i ze zwicchrzonej fali wynurzyła się złotą rybka.

— Witam się, dobry chłopcze. Czego żądasz ode mnie?

— Złota rybko, czy mogłabyś zamienić hulajnogę na wysięgowy rower?

— Już to zrobiłam.

Lolek patrzy i nie wierzy oczom. Zamiast hulajnogi na brzegu stoi wysięgowy rower srebrzysty, z przerzutką, szybszy od wiatru.

Bolek czekał przed domem. Natychmiast wyrwał rower z rąk kolegi, wskoczył na siodelko i nacisnął pedały. Tylko zagwizdało chłopcu w uszach. Urzeczony szybkością nie zauważył drobnego kamyczka. Koło obsunęło się, rowerem zachwiało i Lolek zamknął oczy. Kiedy popatrzył z powrotem, zobaczył przyjaciela siedzącego na ziemi. Obok leżał pogięty rower.

— Nasz rower — jęknął Lolek.

Bolek podniósł się z ziemi i rękoma podparł boki.

— Twój, fajtano, bo dla mnie poprosisz o samochód. Tylko pamiętaj, niech ci nie wpakuje starego gruchota. Wybierz najnowszy model.

Co miał zrobić Lolek? Tylko westchnął i poszedł nad jezioro. Nisko pokłonił się pociemniałym falom i zawołał drżącym głosem:

— Złota rybko, dobra rybko, czy mnie słyszysz?

Zapłuskało, zamigotało i na stromej fali podłynęła złotą rybka.

— Wybacz mi, złota rybko, ale gdybyś mogła rower zamienić na samochód.

DC NASTAPI

— Co robić? Co robić? — lamentowała pani domu.

I wtedy komendant miejskiej straży ogniowej błysnęła zbawienna myśl.

— Abrakadabra! — wykrzyknął.

— Oczywiście! — zawołał goście.

Pani domu bez namysłu nacisnęła sygnał wzywający straż pożarną. Strażacki samochód pędził jak do pożaru, woząc do cyrku ognomistrza trzymającego oburącz magiczny kapelusz z ukrytym w jego wnętrzu panem Anastazym.

— Gdzie mistrz Abrakadabra? — zawołał potężnym głosem komendant, wchodząc do gabinetu dyrektora cyrku.

— Nie wiem — odpowiedział dyrektor cyrku i dodał: — I nie chcę wiedzieć. W moim cyrku nie ma miejsca dla jakiegos tam Abrakadabry.

— Alez panie dyrektorze, mistrz Abrakadabra jest konieczny i to zaraz potrzebny. Widzi pan ten kapelusz? W tym kapeluszu zniknął starszy referent miejskiego urzędu, pan Anastazy.

— Jak to zniknął? — zdziwił się dyrektor i podejrzliwie spojrzął na kapelusz.

Leszek Mech

KAPELUSZ MAGIKA

Dokonczenie



Ogniomistrz w pierwszym odruchu chciał pokazać jak to Anastazy nakrył się kapeluszem i już cylinder podniósł w gółę, gdy raptem przypomniało mu się zniknięcie przyjaciela i pod dzielnym komendantem miejskiej straży ogniowej z przerażenia ugięły się nogi. Kapelusz wypuszczony z rąk upadł na podłogę.

— Jak to zniknął? — powtórzył dyrektor.

— No, po prostu nakrył się tym kapeluszem i zniknął — wyjaśnił ognomistrz.

— To niemożliwe.

— Sam to widziałem — Komendant podniósł dwa palce do góry.

— Przysięgam.

Dyrektor wyszedł z biurka i podniósł kapelusz z podłogi.

Wydaje mi się, że już go kiedyś widziałem. Czy to kapelusz?

— Chyba Anastazego — mruknął ognomistrz. — Ale prawdę mówiąc to się do niego nie bardzo przyznawał.

Dyrektor cyrku włożył rękę do kapelusza i ze zdumieniem spoglądał na jajko, które wyjął z wnętrza cylindra.

— Szkoda, że nie wyciągnął pan Anastazego — westchnął

ogniomistrz.

— Alez to kapelusz mistrza Abrakadabry! — wykrzyknął podniecony dyrektor i rękoma objął głowę — Teraz wszystko zrozumiałem — Podbiegł do drzwi, otworzył i zawołał huczącym głosem — Jak najszybciej odszukać mistrza Abrakadabre!

Poszukiwania magika długo nie przynosiły rezultatu. Wreszcie rozpaczonego Abrakadabre znaleziono w cyrkowej szatni, gdzie przegądał wiszące kapelusze.

— Mistrzu, ratuj Anastazego! — wykrzyknął potężnym głosem ognomistrz i podał magikowi nieszczęsny kapelusz.

— Alez to mój kapelusz! Mój magiczny kapelusz! — ucieszył się Abrakadabra i dla potwierdzenia, że tym razem nie mylił się, z wnętrza cylindra wyciągnął małą, białą myszkę.

— Mistrzu! Tam jeszcze znajduje się Anastazy!

Jaki Anastazy? — zdziwił się magik.

— Starszy referent miejskiego urzędu — wyjaśnił dyrektor cyrku — Właśnie pan Anastazy, przyjaciel naszego miłego ognomistrza, jakimś dziwnym przypadkiem stał się

posiadaczem pańskiego czarodziejskiego kapelusza i w pewnej chwili, jak to przynajmniej zrozumiałem, nakrył się tym kapeluszem i zniknął.

— Całkiem możliwe — pokiwiał głową Abrakadabra. Popatrzył na zasmuconego komendanta i uśmiechnął się. Bez obawy, uwolnię pańskiego przyjaciela z pułapki, ale uczynię to na cyrkowej arenie przed publicznością, którą zawiadłem przed chwilą i której zaufanie pragnę teraz odzyskać.

Pan Anastazy długo i serdecznie dziękował mistrzowi Abrakadabrze za wydobywanie z kapelusza, który niezrozumiałym, ale z pewnością czarodziejskim sposobem znalazł się w jego posiadaniu i co z kolei stało się powodem wielu kłopotliwych sytuacji. Publiczność zachwycona tym niecodziennym wydarzeniem zgotowała magikowi niebywałą owację. A dyrektor cyrku jeszcze tego samego wieczoru podwyższył wynagrodzenie mistrza Abrakadabry. W ten sposób wszyscy byli szczęśliwi.

KONIEC

SPORT**PIŁKA NOŻNA**

W rozegranych w ubiegłym tygodniu spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo Europy padły wyniki

Grupa 3

Luxemburg - Dania 1 2

Grupa 5

Włochy - Czechosłowacja 2 2
Cypr - Szwecja 0 1

ZURYCH Na posiedzeniu Komisji Olimpijskiej FIFA dokonano losowania grup eliminacyjnych strefy europejskiej do olimpiady w Los Angeles w 1984 r. Do rozgrywek zgłoszono 22 drużyny. Podzielono je na cztery grupy, których zwycięzcy pojedą do Los Angeles

Oto podział na grupy
Grupa A ZSRR, Węgry, Bułgaria, Turcja, Grecja
Grupa B NRD, Polska, Finlandia, Norwegia, Dania
Grupa C Jugosławia, Rumunia, Włochy, Austria, Holandia, Lichtenstein
Grupa D Hiszpania, Francja, Portugalia, Belgia, Niemcy Zachodnie, Izrael

Piłkarze europejscy i południowoamerykańscy, którzy brali udział w eliminacjach bądź w finałach mistrzostw świata 1982 nie mogą występować w drużynach olimpijskich. Obok czterech zespołów europejskich w Los Angeles wystąpią po trzy drużyny z Afryki i Azji oraz po dwie z Ameryki Północnej i strefy CONCACAF, a także obrońca tytułu - Czechosłowacja i gospodarz - USA

Przepraszamy - prostujemy!

W poprzednim 7 numerze ECHA TYGODNIA w rubryce ZAMIAST KWIATÓW I ŻYCZEN - POMOC DLA SOLIDARNOŚCI -

prawidłowa informacja w liście ofiarodawców powinna brzmieć

PAŃSTWO W M
SKOCZYŃSCY - Dol 40
KS EWCZYŃSKI - Dol 100

NA FUNDUSZ PRASOWY
ECHA TYGODNIA

Małgorzata i Zbigniew Błaszczycy \$ 20
W Władczanscy \$ 50
Dr Z Marchow \$ 50
Mikołaj Kolpowski \$ 15
Anatol Wertheim \$ 25
Z Przetakiewicz \$ 50
Były Więzien Kołomy \$ 50
K Lewandowski \$ 200
Ala Gettlich \$ 200

DZIĘKUJEMY!

MY THREE SONS RESTAURANT
153 Roncesvalles Ave
Tel 536-6119

**DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE
PIEROGI ZUPY DOMOWE
W KAŻDĄ SOBOTĘ - FLACZKI
ZAPRASZAMY**



Astra Meat Market

Właściciel E. Rembacz

Na składzie świeże mięsa - własnego wyrobu
wędliny oraz importowane towary spożywcze

2238 Bloor St West - Toronto
Tel 763-1093

Crankshaft Service & Supply
483 Duponts St

NAPRAWY SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH
ZAWORY od 195 00
PIERSCIENIE od 295 00
WAŁY KORBOWE OD 325 00



TELEFONOWAĆ: TORONTO (614) 537-2529,
M. Kawnik

NAJNIŻSZE CENY W CAŁEJ KANADZIE

**PROONUJE NA ŚWIĘTA
ZAWSZE SOLIDNA KANADYJSKA FIRMA**

POLIMEX

PACZKI MORSKIE EXPRESOWE 68 Ć FUNT \$ 1.50 kg.
DOSTAWA 4-7 TYGODNI BEZ ŻADNYCH DOPLAT

PACZKI LOTNICZE + 1.77 FUNT (\$ 3.90 kg)
DOSTAWA 14-21 dni (BEZ ŻADNYCH DOPLAT)

WSZYSTKIE PACZKI DOSTARCZANE SĄ DO DOMÓW ODBIORCÓW
KAŻDY WYSYŁAJĄCY PRZEZ POLIMEX OTRZYMUJE POTWIERDZENIE ODBIORU

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ

od poniedziałku do piątku od 10 rano do 7 wieczorem.

sobota od 10 rano do 4 po południu

"POLIMEX"

2053 DUNDAS ST. WEST, TORONTO, ONT. TEL 537-7914.

Lokalni przedstawiciele w całym Ontario

**OGŁOSZENIA**

Cennik ogłoszeń

1 kolumna x 1 cal — 5 dolarów
2 kolumny x 1 cal — 10 dolarów
1 kolumna x 2 cale — 10 dolarów
1/2 strony — 175 dolarów
1 strona — 350 dolarów

**OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY
ORAZ OSÓB POSZUKUJĄCYCH TAKOJEW
BEZPŁATNE**

**design
deco**

**FIRMA PLASTYKÓW — SPECJALISTÓW
OFERUJE NASTĘPUJĄCE USŁUGI**

- szyldy, wystawy sklepowe, wnętrza
- wizytówki, zaproszenia, ulotki
- plakaty, materiały reklamowe
- znaki firmowe (logo), papeteria
- grafika, ilustracja, okładki do książek, malarstwo olejne, portrety dzieci
- projekty wnętrz kościelnych, witraż, freski, mozaika, medalierstwo, rzeźba
- fotograficzne portrety rodzinne

Zamówienia przyjmujemy pod tel. 251-9019 lub 534-1371

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY



Dr. Barbara Noworolska

TEL 364-4744

TORONTO

229 YONGE ST

SUITE 214

PROŚBA STAREGO PARTYZANTA

Wyższy oficer Armii Krajowej, wiek ok 80 lat, mieszkający obecnie w Polsce prosi o APARAT SŁUCHOWY, może być używany

Prosimy o telefony w Toronto 762-9880 za dnia lub 233-4423 wieczorem

U W A G A

**Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.**

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523

Konta depozytowe	9 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe	8 %	rocznie
<small>(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)</small>		
3-miesięczne certyfikaty	10 1/2 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	10 1/4 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	10 %	rocznie
3-letnie certyfikaty	10 %	rocznie
RRSP i RHOSP	11 %	rocznie
Pozyczki personalne	17 %	rocznie
Hipoteki	14 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNIE od 12 do 2.30 po poł. i od 7.30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12.30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union